

Biuletyn Tygodniowy CiZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

14-20 października 2025

42/2025 (871)

Z ostatniej chwili:

Obiadujące w Sanktuarium w Licheniu 155 Zebranie Plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich wybrało dzisiaj na przewodniczącego Konsulty ponownie Ks. Dariusza Wilka CSMA, generała Michalitów, natomiast wiceprzewodniczącym został o. Łukasz Wiśniewski OP, prowincjał Dominikanów. Obecnie trwają wybory członków Konsulty.

Wiadomość Tygodnia

ŻEGNAMY KS. WAŁAWA RUSINKA SDB, ZASŁUŻONEGO DLA ŻYCIA KONSEKROWANEGO W POLSCE



Z głębokim smutkiem, lecz w duchu chrześcijańskiej nadziei, pragniemy przekazać wiadomość, iż 15 października Pan odwołał do siebie śp. Księdza Wacława Rusinka SDB, wieloletniego sekretarza Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Urodził się 28 września 1936 r. w miejscowości Wyżne, dziś gmina Czudec, powiat Strzyżów, województwo Podkarpackie, jako syn Władysława i Zuzanny z domu Nowak, jeden z czwórki rodzeństwa. Do Salezjanów wstąpił w 1951 roku, odbywając nowicjat w Czerwińsku nad Wisłą, gdzie też 30 września 1952 roku złożył pierwsze śluby zakonne. Następnie studiował filozofię (1952-1954) i teologię (1958-1962) w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą, gdzie 03 czerwca 1962 roku przyjął święcenia kapłańskie. W

międzyczasie przeżywał swoją asystencję w Rózańsku (1954-1955) i Kaławie (1955-1958).

Po święceniach, w latach 1962-1964 odbył studia w Prymasowskim Studium Teologii Życia Wewnętrznego. Przez 60 lat był kapłanem siostr zakonnych, najpierw w Zalesiu Górnym w Domu prowincjalnym Sióstr Orionistek (1964-1984) a następnie w Pruszkowie w Domu generalnym Sióstr Eucharystek (1984-2024). Po zakończeniu tej posługi został skierowany do Czerwińska nad Wisłą.

Jednak największą część swojego życia (1962-2011) praktycznie 50 lat, poświęcił życiu konsekrowanemu, najpierw za sekretarstwa ks. Alojzego Żuchowskiego SAC będąc pracownikiem w Sekretariacie Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce oraz wspierał ks. Alojzego w pracy dyrektora

Wydziału Spraw Zakonnych w Sekretariacie Prymasa Polski (1962-1977). Były to zwłaszcza trudne i pełne wyzwań czasy komunizmu obraz lata kształtowania się prawdziwie niepodległej Rzeczypospolitej.

Natomiast sam przez 31 lat (1977-2008) sprawował funkcję sekretarza a następnie sekretarza generalnego KWPZM. Był też w tym czasie konsultorem Komisji Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, pełniąc także funkcję sekretarza tejże komisji.

Dziękując za 50 lat posługi ks. Wacława w sekretariacie, a zwłaszcza 31 lat bycia sekretarzem i sekretarzem generalnym, wyżsi przełożeni zebrani 12.10.2011 roku, na 127 Zebraniu Plenarnym KWPZM w Krakowie, wyrazili wdzięczność następującymi słowami: „Wszyscy mieliśmy okazję korzystać z Księdza pracowitości i kompetencji w wielu konkretnych sprawach i sytuacjach, związanych z funkcjonowaniem Sekretariatu KWPZM. Wiedza i wieloletnie doświadczenie pozwalało Księdzu zawsze okazać pomoc lub służyć dobrą radą przy załatwianiu spraw w urzędach państwowych i kościelnych. Szczególnie cenimy sobie życzliwy uśmiech i cierpliwość oraz zawsze widoczną troskę Księdza o wspólne dobro zakonów w Polsce”

Zmarł 15 października 2025 roku w Czerwińsku nad Wisłą. Pogrzeb odbył się 18 października 2025 roku w Bazylice Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku nad Wisłą, gdzie Siostry Eucharystki o 10.30 poprowadziły różaniec, a o 11.00 miała miejsce koncelebrowana Eucharystia.



W uroczystości pod przewodnictwem ks. Tadeusza Jareckiego SDB, inspektora warszawskiego salezjanów zgromadzili się współbracia zarówno salezjanie, kapłani diecezjalni i zakonnicy, ale także siostry zakonne dla których posługiwał ks. Wacław: orionistki i Eucharystki a także s. Salezja, pracująca w Sekretariacie Episkopatu Polski i s. Krystyna, ekonomka Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce.

KWPZM reprezentowali ks. Dariusz Wilk CSMA, przewodniczący; ks. Dariusz Bartocha SDB, sekretarz generalny oraz o. Robert Wawrzyniecki OMI, ekonom. Byli także obecni w tej delegacji o. Kazimierz Malinowski OFMConv, były przewodniczący i sekretarz generalny KWPZM oraz ks. Piotr Cieplak MS, były ekonom tejże konferencji. Na zakończenie Eucharystii słowo skierowała Matka Generalna Eucharystek,

Przewodniczący KWPZM, Inspektor Warszawski Salezjanów oraz został odczytany list bp. Marka Marcza, Sekretarza Generalnego KEP z podziękowaniem za 50. letnią posługę ks. Wacława dla życia konsekrowanego w Polsce, zarówno w niełatwym czasie komunizmu, jak i w czasie demokratycznych przemian po 1989 roku. Wyrażono w nim też wdzięczność na pomoc Sekretariatowi KEP oraz poszczególnym biskupom i rady udzielane w poszczególnych kwestiach dotyczących osób konsekrowanych.

o. Robert Wawrzyniecki OMI

KONDOLENCJE BP. MARKA MARCZA Sekretarza Konferencji Episkopatu Polski

Czcigodny Księżu Prowincjale, Pograżona w żałobie Rodzino, ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci świętej pamięci Księdza Wacława Rusinka SDB. Na ręce Czcigodnego Księdza Inspektora pragnę złożyć kondolencje, które kieruję zarówno do Księdzy Salezjanów, jak i do Rodziny oraz Przyjaciół Zmarłego. Do wyrazów współczucia i solidarności w żałobie dołączam modlitwę wdzięczności Bogu za piękne owoce życia Księdza Wacława, który odszedł do Pana w 90. roku życia, w 74. roku ślubów zakonnych i 64. roku kapłaństwa.

Świętej pamięci Ksiądz Wacław z oddaniem służył Bogu i ludziom w Kościele na drodze życia konsekrowanego. Z zaangażowaniem podejmował kolejne obowiązki zarówno w trudnych czasach komunizmu, jak i w okresie odbudowy wolnej Polski. Jego życie było świadectwem silnej wiary, mądrości oraz pokornej służby — pełnej troski o budowanie wspólnoty opartej na miłości do Boga i ludzi.

Ksiądz Wacław Rusinek był blisko związany z Sekretariatem Konferencji Episkopatu Polski, z którym przez 50 lat współpracował w sprawach dotyczących wspólnot zakonnych i życia konsekrowanego. Przez 31 lat, od 1977 r. do 2008 r., sprawował funkcję sekretarza generalnego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, a także pełnił obowiązki konsultora oraz sekretarza Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Moi poprzednicy oraz współpracownicy mieli okazję korzystać z kompetencji Księdza Wacława w wielu konkretnych sprawach związanych z zakonami w Polsce. Jego wiedza i wieloletnie doświadczenie zawsze pozwalały mu służyć dobrą radą i życzliwym wsparciem. W pamięci Sekretariatu KEP pozostanie jako człowiek zasługujący na wdzięczne i serdeczne wspomnienie — osoba oddana i zaangażowana, pełna wewnętrznego pokoju i szczerego uśmiechu, które nadawały jego pracy wyjątkowe ciepło, prostotę i prawdziwie ewangeliczny charakter.

Łącząc się duchowo z uczestnikami pogrzebu świętej pamięci Księdza Wacława, modlę się, aby dobry Bóg przyjął Go do swego Królestwa, gdzie będzie mógł oglądać oblicze Boga w radości i chwale nieba. W Chrystusowej miłości, złączony we wspólnej modlitwie, błogosławię wszystkich zgromadzonych na Eucharystii

✠ Marek Marczak
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Wiadomości z kraju

42. PIELGRZYMKA BRACI ZAKONNYCH NA JASNĄ GÓRĘ



„Święty wezwaniem do dziękczynienia i odnowy życia konsekrowanego – taki był temat 42. Pielgrzymki Braci Zakonnych, która odbyła się w dniach 15-16 października na Jasnej Górze. W Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej zgromadziło się 120. Braci z różnych zgromadzeń.

Patronem tegorocznej pielgrzymki był Sługa Boży Brat Kalikst Kłoczko OFM-Cap, kapucyn z lubelskiej Poczekajki, który mówił o sobie, że *nie jestem kimś ważnym, ale jestem zwykłym skrobidełką*.

W programie mieliśmy mszę świętą, drogę krzyżową, koronkę do Bożego Miłosierdzia, różaniec, Apel Jasnogórski, który poprowadził brat Bernard Kluckowski OSPPE, Definitór Generalny Zakonu Paulinów, a także spotkanie przy herbacie i kawie. Ważnym elementem pielgrzymki były konferencje. Słuchaliśmy prof. dr hab. Andrzeja Derdziuka OFM-Cap, który przybliżył nam istotne elementy z nauczania Ojca Świętego Franciszka o życiu konsekrowanym. Do tych kluczowych elementów nauczania Papieża Franciszka można zaliczyć: ubóstwo i prostotę, służbę i rezygnację z egoizmu, modlitwę i adorację, cierpliwość

we wspólnocie, misję i nadzieję, odwagę krzyża oraz unikanie duchowej światowości. Ojciec Profesor odprawił nam również mszę świętą i przed drogą krzyżową przybliżył nam postać Brata Kaliksta.

Drugiego dnia konferencję wygłosiła nam ponownie jak rok temu pani prof. Monika Przybysz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, która rozwinęła rozpoczęty temat z zeszłego roku o szansach i zagrożeniach związanych z używaniem mediów elektronicznych przez osoby konsekrowane. Wprowadziła nas również w temat szans i zagrożeń dotyczących szybko rozwijającej się sztucznej inteligencji. Uczuliła nas jednak, aby rozważnie korzystać z tych narzędzi, które dają wiele możliwości, ale i stwarzają zagrożenie uzależnienia dla samego użytkownika.

Trzecim i zarazem ostatnim przewodnikiem podczas tegorocznej pielgrzymki braci zakonnych na Jasną Górę był Piotr Kleszcz OFM Conv, biskup pomocniczy Archidiecezji Łódzkiej. Pod koniec swojej homilii bp Piotr postawił nam dwa biblijne pytania: z Księgi Izajasza (Iz 6,8-9a) *Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?* oraz z ewangelii Św. Jana (J 6, 67) *„Czy i wy chcecie odejść?”*. Każdy

sam powinien sobie odpowiedzieć na te pytania. Jest jednak nie tylko jedna prosta odpowiedź, płynąca nie tylko z Biblii, ale i z serca każdego Brata: *„Oto ja, poślij mnie!”* oraz *„Panie do kogoś pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.”*

Doroczna pielgrzymka Braci jest braterskim umocnieniem i przypomnieniem, że w ramach życia konsekrowanego istnieje taka forma służby Bogu i ludziom. Jest też błaganiem o nowe powołania do tej bardzo potrzebnej misji w Kościele, szczególnie ważnym w obecnym czasie, gdy liczba powołań na braci spada.

Bardzo dziękujemy całej wspólnotce Paulińskiej za gościnę i braterskie przygarnięcie braci z różnych zgromadzeń, bo czuliśmy się tam jak w domu.

Z Jasnej Góry wyjechaliśmy, umocnieni Bożym Słowem i radością, z naładowanymi bateriami na kolejny rok posługi w swoich zgromadzeniach.

Zapraszamy już na kolejną 43. pielgrzymkę Braci Zakonnych w dniach 8-9 października 2026 roku. Br. Remigiusz Rutecki SJ Sekretarz Komisji Braci KWPZM

TRZEBNICA ŚWIĘTUJE UROCZYSTOŚCI JADWIŻAŃSKIE: MODLITWA, POJEDNANIE I PRZESŁANIE POKOJU

W niedzielę 19 października 2025 r. w bazylice św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy odbyła się uroczysta Msza odpustowa wieńcząca tegoroczne uroczystości jadowiżzańskie. Liturgii przewodniczył bp Jan Kopiec, biskup senior diecezji gliwickiej.

W wydarzeniu uczestniczyły tłumy wiernych, duchowieństwo oraz władze samorządowe. Obchody były nie tylko duchowym przeżyciem, ale również okazją do wspólnej refleksji nad wartościami, które św. Jadwiga Śląska uosabiała przez całe swoje życie.

Uroczystości ku czci św. Jadwigi rozpoczęły się już w czwartek 16 października. Mieszkańcy Trzebnicy wyruszyli w pielgrzymkę do grobu swojej patronki, co zapoczątkowało kolejne dni wypełnione duchowymi wydarzeniami. Kulminacyjnym momentem była sobotnia piesza pielgrzymka z Wrocławia do Trzebnicy, w której uczestniczyło kilka tysięcy pątników – wyraz żywego kultu i przywiązania do świętej.

Podczas niedzielnej Eucharystii, którą parafia pw. św. Jadwigi i św. Bartłomieja przeżywała jako swoją uroczystość odpustową, mocno wybrzmiały słowa ks. Józefa Figla SDS, prowincjała polskich salwatorianów. Duchowny zwrócił uwagę na aktualność przesłania św. Jadwigi:

– Dziś potrzeba nam dobrych rodzin, odpowiedzialnych małżonków i ludzi, którzy chcą żyć w pokoju – w domach, w rodzinach i w naszej ojczyźnie – mówił ks. Figiel, podkreślając, że choć Jadwiga jest znana jako patronka pojednania polsko-niemieckiego, to współcześnie równie ważne jest pojednanie między nami, Polakami.

Nawiązał też do historycznego pojednania między Henrykiem Brodatym a Konradem Mazowieckim, do którego doprowadziła właśnie Jadwiga. – Jest wzorem pokory i troski o drugiego człowieka. Potrzebujemy dziś takich cnót. Niech nasza patronka pomaga nam zamieniać pychę w pokorę – apelował salwatorianin. Podczas przemówienia burmistrz Trzebnicy Marek Długozima przypomniał, że grób św. Jadwigi od wieków stanowi miejsce jednoczące ludzi różnych narodowości i poglądów. Wspomniał także o historycznym orędziu biskupów polskich do niemieckich, w którym postać św. Jadwigi była ważnym symbolem pojednania. – Jadwiga jest patronką pojednania, Śląska, rodzin i samej Trzebnicy. W tym roku uroczystości jadowiżzańskie zyskały jeszcze jeden wyjątkowy wymiar – po raz pierwszy zaprezentowaliśmy okolicznościowy sztandar gminy. To znak wierności wobec

wartości, które od pokoleń budują naszą wspólnotę: pokój, pojednanie i wzajemny szacunek – podkreślił burmistrz. Zaznaczył też, że Trzebnica nieustannie rozwija się jako miejsce pielgrzymkowe, otwarte i gościnne wobec każdego, kto przybywa z sercem otwartym na duchowe doświadczenie.

W homilii bp Jan Kopiec nakreślił sylwetkę św. Jadwigi jako kobiety, która doskonale rozumiała, co jest naprawdę ważne w życiu. Przywołał bullę kanonizacyjną papieża Klemensa IV, w której napisano, że „więcej blasku dodała promieniom szlachetnej krwi swoją postawą niż samym pochodzeniem”.

– Jadwiga uczyniła z życia piękną drogę – pełną pokory, troski o innych i wykorzystania swoich talentów dla dobra wspólnego. Dbała o pokój i podejmowała dzieła miłosierdzia – mówił biskup gliwicki senior.



Podkreślił również, że tylko w atmosferze pokoju – zarówno zewnętrznego, jak i tego w sercu – możliwy jest rozwój osobisty i duchowy. – Życie powinno przebiegać harmonijnie, ale by tak było, musimy pracować nad sobą i nad pokojem. Nigdy nie poznamy św. Jadwigi w pełni – napisano o niej tysiące książek, a mimo to wciąż odkrywamy nowe aspekty jej postawy – zaznaczył kaznodzieja. Na zakończenie homilii biskup przypomniał, że choć życie świętej nie było łatwe, zawsze potrafiła odpowiedzieć na wyzwania czasów i otoczenia. – Zmieniali się władcy i systemy, ale Jadwiga niezmiennie ukazywała drogę pokoju i miłosierdzia. Zróbmy wszystko, by i w naszych sercach było więcej pokoju oraz gotowości do pochylenia się nad ubogimi i potrzebującymi – zachęcał.

Tegoroczne uroczystości jadowiżzańskie pokazały, że kult św. Jadwigi Śląskiej nie tylko trwa, ale wciąż inspirowa do głębokiego przeżywania wiary, budowania wspólnoty i życia w duchu pokoju. Trzebnica – duchowa stolica Dolnego Śląska – po raz kolejny otworzyła swoje serce dla pielgrzymów i pokazała, że świętość to nie tylko historia, ale realna inspiracja dla dzisiejszego świata.

Za: www.ekai.pl

NUNCJUSZ APOSTOLSKI W POLSCE SPOTKAŁ SIĘ Z PAULISTAMI BIORĄCYMI UDZIAŁ W INTEKAPITULE

Trzeba być, aby potem działać. Trzeba najpierw zatroszczyć się o siebie, o swoją duchową kondycję, aby potem móc służyć innym, według charyzmatu, który jako zgromadzenie otrzymaliście – powiedział nuncjusz apostolski w Polsce abp Antonio Giudo Filipazzi do paulistów, zgromadzonych w Warszawie na swojej interkapitulie.



Przełożeni poszczególnych prowincji i regionów, obecnego w 31 krajach świata Towarzystwa Świętego Pawła oraz członkowie zarządu generalnego z Rzymu, przybyli do Warszawy, aby

podsumować to, co od ostatniej kapituły generalnej udało się im osiągnąć, oraz podzielić się refleksjami i podjętymi w ciągu ostatnich trzech lat decyzjami. Mają one pomóc paulistom wypełnić zadania powierzone im przez XI Kapitułę Generalną zgromadzenia, która odbyła się w 2022 roku w Ariccia we Włoszech. Podczas spotkania w Warszawie pauliści przygotowują się także do odnowy swoich konstytucji zakonnych.

Podczas Mszy św. sprawowanej 16 października 2025 r. w kaplicy centrum konferencyjnego barnabitów w Warszawie, abp Antonio Guido Filipazzi przypomniał

paulistom dwie ważne postacie, będące liturgicznymi patronami dnia. Św. Jadwigę Śląską, która łączy w sobie tradycję dwóch narodów, niemieckiego i polskiego oraz św. Jana Pawła II, który to we wspomnienie św. Jadwigi w 1978 został wybrany papieżem. Te dwie postacie, jak podkreślił nuncjusz, powinny być dla paulistów, działających w różnych krajach świata i na różnych kontynentach,

okazją do jeszcze większej wrażliwości na kultury i narody, do których jest się połączonymi.

Abp Filipazzi przypomniał spotkanie św. Jana Pawła II z paulistami uczestniczącymi w ich kapitule generalnej w 1980 roku. Wtedy to papież Polak zachęcał duchowych synów św. Pawła Apostoła i bł. Jakuba Alberionego do troski o osobisty

rozwój duchowy, aby potem móc bardziej efektywnie służyć ludziom.

Interkapituła rozpoczęła 10 października 2025, potrwa do 20 października 2025. W Towarzystwie Świętego Pawła interkapituły odbywają co trzy lata, i przypadają zawsze w połowie kadencji pomiędzy dwoma kapitułami generalnymi, które to m.in. wybierają przełożonego generalnego. Za: www.paulus.org.pl

25. SPOTKANIE MŁODZIEŻY PIJARSKIEJ

Ponad 400 osób wzięło udział w Jubileuszowym 25. Spotkaniu Młodzieży Pijarskiej, które odbyło się w dniach 10-12 października 2025 r. w Krakowie. Uczestników z naszych placówek w Polsce, Ukrainie, Czechach i z Węgier zgromadziło hasło: „Twoje korzenie”, które pozwoliło powrócić do początków tworzenia się wydarzenia.

Spotkanie Młodzieży Pijarskiej swoją tradycją sięga 2001 roku, a swój początek ma w Przeglądzie Piosenki Pijarskiej, który dalej jest częścią programu. Co roku młodzież tworzy swoje utwory i dopasowuje je tematycznie do hasła wydarzenia. Tak było również w tym roku. Tuż po rozmowie z o. Tomaszem Jędruchem, który przypomniał początek SMP, rozpoczął się Przegląd. Pierwszy dzień zakończył się wyprowadzeniem do spowiedzi, które poprowadził o. Tomasz Abramowicz, wieloletni organizator SMP.

Podczas drugiego dnia SMP uczestnicy spotkali się na konferencji ks. Jacka Bernacika, Dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Archidiecezji Krakowskiej, katechety i duszpasterza młodzieżowego i oazowego u św. Anny, który poprowadził konferencję „Twoje korzenie”. Podkreślił w niej, że Bóg wymaga wyrzeczenia, ale nie wykorzenienia. Na SMP wrócili w nowych rolach uczestnicy SMP sprzed lat: ks. Łukasz Wójcik SDB, salezjanin, Anna i Krzysztof Lezner z trójką dzieci – Helenką, Frankiem i Józiem, którzy wrócili wspomnieniami do swoich spotkań, do początków swojej historii z pijarami. Po południu wszyscy uczestnicy wzięli udział w Eucharystii, podczas której swoje śluby uroczyste złożyli kl. Bartosz Cielecki od Ducha Świętego i kl. Jakub Urbaniak od Ofiarowania Pańskiego. Kazanie do zakonników i wszystkich zgromadzonych skierował o. Mateusz Pindelski, Prowincjał Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów. Zadał w nim pytanie: – *W kim jestem zakorzeniony?* oraz *Czy Chrystus jest moim korzeniem?* To właśnie On jest sposobem związania się z Bogiem, dzięki Niemu i przez Niego możemy osiągnąć pełnię – mówił o. Mateusz. Wieczór tego dnia wypełniła jubileuszowa zabawa pijarska, która porwała tłumy w znane i lubiane tańce pijarskie. Dzień zakończył się adoracją Najświętszego Sakramentu, a modlitwę poprowadzili o. Radek Boboń i Międzypokoleniowy Zespół Muzyczny.

Ostatniego dnia konferencję wygłosił o. Jacek Wolan, wieloletni organizator SMP, obecny Asystent Generalny na Europę.

Zainteresował młodzież trzema historiami, z których dwie nawiązywały do życiorysów pijarów żyjących w czasach Kalasancjusza. Nawiązanie dotyczyło mojego miejsca, jakie pełnię każdego w swoich środowiskach. Był to także czas, na zadanie pytań, jak moje korzenie wpływają na moje życiowe wybory, powołanie. Swoimi korzeniami z młodzieżą podzielili się pijarzy i pijarki, którzy zostawili dla uczestników swoją radę zawartą w jednym zdaniu: Co powiedzieliby do siebie w wieku 15-18 lat, znając swoją drogę powołania. Ostatniej Eucharystii przewodniczył o. Tomasz Jędruch, który także wygłosił kazanie do zgromadzonych. Nawiązywał w nim do historii powstania spotkania, co było impulsem oraz jak ewaluowało to wydarzenie na przestrzeni lat.



To SMP było czasem podziękowania za ostatnie lata organizacji o. Jackowi Wolanowi, który od września pełni swoje obowiązki w Kurii Generalnej w Rzymie. Podziękowania skierowane zostały także do wieloletnich organizatorów, z których każdy dołożył swoją cegiełkę do dzisiejszego wyglądu i przebiegu spotkania. Całe wydarzenie nie mogłoby odbyć się, gdyby nie długofalowa praca animatorów pijarskich, którzy zadbali o każdy szczegół i najmniejszy element programu, by stworzyć rodzinną pijarską atmosferę Jubileuszowego 25. Spotkania Młodzieży Pijarskiej.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom tegorocznym i tym, którzy wzięli udział w nim na przestrzeni 25 lat. Za: www.pijarzy.pl

300. LECIE KLASZTORU KARMELITANEK BOSYCH W KRAKOWIE

– Boża Mądrość mówi, że skarb, którym jest Jezus Chrystus, jest nie tylko dla nas, nie tylko dla duszy, która jest Jemu bliska. Właśnie dlatego, że ta dusza jest bliska Bogu, musi tym skarbem się dzielić z

tymi, którzy są daleko – mówił abp Marek Jędraszewski wczoraj, podczas Mszy św. sprawowanej w kościele św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża, w dniu odpustu i 300. rocznicy fundacji klasztoru karmelitanek bosych w Krakowie-Wesołej.

Na początku uroczystości o. Piotr Nyk OCD przywitał zgromadzonych wiernych,

duchowieństwo i gości, podkreślając wyjątkowy charakter święta św. Teresy od Jezusa, przypadającego w 300. rocznicę założenia klasztoru karmelitanek bosych w Krakowie-Wesołej. – To jedyny karmel w Polsce, który nieprzerwanie istnieje od 1725 r. – przypomniał.

Zakonnik zaznaczył także, że św. Teresa od Jezusa jest nauczycielką modlitwy i przewodniczką na drodze zjednoczenia z

Bogiem. – W swoich pismach zostawiła nam dziedzictwo, że warto modlić się i przychodzić do Źródła Wody Żywej, Źródła Mądrości – mówił.

O. Piotr Nyk OCD powitał również abp. Marka Jędraszewskiego dodając, że karmel jest miejscem, z którego „promieniuje siła modlitwy” obejmująca całą diecezję.

Abp Marek Jędraszewski w homilii przypomniał historyczne początki klasztoru w trudnych czasach saskich. Podkreślił, że mimo wojennych niepokojów powstał on jako znak nadziei i modlitwy za Kościół oraz Ojczyznę. Zaznaczył wyjątkową ciągłość wspólnoty przez trzy stulecia,

dziękując Bogu za duchowe dobro, które promieniuje z tego miejsca.



Odwolał się także do Bożej Mądrości jako Boskiego Logosu, który prowadzi człowieka do odkrycia prawdziwej hierarchii

wartości i zachęca do dzielenia się duchowymi skarbami z innymi.

W dalszej części homilii metropolita mówił o darach Ducha Świętego, które dają człowiekowi wolność i czynią go dzieckiem Bożym, nawet w klasztornej zamknięciu. Wskazał na konieczność pielęgnowania pragnienia Boga, przywołując mistyczne doświadczenia św. Teresy od Jezusa, św. Augustyna i Pascala – wszystkie ukazujące tęsknotę za Bogiem, ból i radość miłości, która jest jak ogień.

Na zakończenie zwrócił się do sióstr karmelitanek, prosząc o nieustanną modlitwę za obrońców Kościoła.

Za: www.diecezja.pl

WARSZTATY PRAWNE DLA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Na Jasnej Górze trwają warsztaty prawne dla zakonów, zgromadzeń i instytutów życia konsekrowanego. Jest to już trzecia edycja. Warsztaty pomagają w wymianie doświadczeń między przełożonymi zgromadzeń. Spotkanie organizuje Komisja Prawna Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Modlitwa a litera prawa

– Prawo musi być obecne w naszych wspólnotach – podkreślił o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów, przewodniczący Komisji Prawnej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Nadmieniał, że chodzi tu nie tylko o prawo kanoniczne, ale także świeckie. O. Chrapkowski wyjaśnił, że zakonnicy poprzez swoją działalność charytatywną i edukacyjną obecni są w przestrzeni społecznej. – Działamy w danej przestrzeni państwa, gdzie obowiązuje porządek prawny i musimy się do tych wymogów stosować – powiedział zakonnik.

Potrzeba matką...warsztatów

Ks. Marek Stokłosa, prorektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, jeden z prelegentów, przyznał, że warsztaty stały się użytecznym narzędziem. Potwierdził, że organizatorzy otrzymują sygnały; po każdym spotkaniu zostawiany jest adres kontaktowy, na który poszczególni prelegenci otrzymują zapytania od uczestników. Ponieważ w życiu każdej wspólnoty zakonnej czy instytutu życia konsekrowanego występują jakieś trudności, pytania w danym zakresie kierowane są do poszczególnych prelegentów, którzy pomagają je rozwiązać. S. Katarzyna Machut ze zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej zwróciła uwagę na fakt otwartości wykładów; jeśli ktoś nie ma śmiałości odezwać się na forum, prelegenci pozostają do dyspozycji słuchaczy także po prelekcji. S.

Alicja Budzińska, elżbietanka z prowincji włoskiej od ponad trzydziestu lat posługuje poza Polską. Na Jasną Górę przybyła specjalnie na warsztaty. Ten rodzaj poszerzania wiedzy uważa za konieczność pozwalającą zdobyć informacje i uniknąć bycia łatwowiernym, zwłaszcza w obliczu ciągle nowego tematu cyberprzestępczości.



O czym, w tym roku

To właśnie temat cyberzagrożenia w działalności instytutów zakonnych był jednym z głównych podczas tegorocznych warsztatów. Kontynuacją zeszłorocznych debat były zagadnienia dotyczące prawa pracy oraz relacji pracowniczych. S. Dorota Duma, franciszkanka z Zamościa przyznała, że posługuje w miejscu, gdzie przebywa kilka sióstr wymagających opieki. W związku z tym siostry musiały zatrudnić osoby świeckie do pomocy. Tego rodzaju wsparcie generuje także potrzeby – należy zadbać o prawidłową atmosferę w pracy i dobre relacje, a z drugiej strony, świeccy pracownicy muszą otrzymać umowy. – Zatrudniamy biura rachunkowe do pomocy. Jednak jako zatrudniająca muszę mieć wiedzę i cały czas się dokształcać – przyznała s. Duma.

Za: www.jasnagora.pl

ŚWIĘTO PROWINCJI U BERNARDYNÓW

Jesienne Święto Prowincji odbyło się w dniach 17-18 października 2025 r. w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w

Leżajsku. Celebrowaliśmy w tym czasie jubileusze życia zakonnego.

Pierwszego dnia bracia zebrali się na wspólnej modlitwie Nieszporami w stalach bazyliki, a następnie na modlitwie różańcowej. Dzień zakończyła wspólna kolacja w klasztornej refektarzu.

Sobotę bracia rozpoczęli refleksją na temat wdzięczności. Konferencję w auli Franciszkańskiego Ośrodka Kultury wygłosił o. dr Sergiusz Bałdyga OFM – Sekretarz Formacji i Studiów Konferencji Północnoślawiańskiej Zakonu. Jej temat brzmiał: „W każdym położeniu dziękujcie (1 Tes 5,18) – duch wdzięczności w życiu braci mniejszych bernardynów”.

Następnie bracia podjęli się indywidualnej i grupowej pracy nad tym tematem.

Punktem kulminacyjnym spotkania była uroczysta Eucharystia, której przewodniczył nasz Prowincjał – o. Egidiusz Włodarczyk. W jej trakcie dziękowaliśmy Bogu za dar braci jubilatów, wśród których znaleźli się następujący bracia:

70-lecie życia zakonnego: o. Bazyli Krukowski,

50-lecie życia zakonnego: o. Antoni Maciejowski i o. Antoni Kluska,

25-lecie życia zakonnego: o. Klaudiusz Baran, o. Marcján Kozłowski, o. Herbert Nesterenko, o. Klemens Pieczko, o. Hieronim Staroń i o. Cecylian Szczepanik.

Uroczystość zgromadziła wielu innych współbraci, dla których był to czas refleksji nad własnymi rocznicami ślubów zakonnych.

W czasie homilii o. Egidiusz podkreślił, że jubileusz to moment, by spojrzeć na swoje życie oczyma Boga, a Słowo Boże daje ku temu najlepszą możliwość. Kaznodzieja zauważył, że z odczytanej perykopy Ewangelii (Łk 10, 1-9) warto wyłować trzy filary powołania: *Jezus wyznaczył, Jezus wysłał i Jezus powiedział, a więc dał im instrukcję, jak mają żyć.*

Ojciec Prowincjał podkreślił, że powołanie do służby Bożej nie jest ludzką decyzją ani zasługą, lecz inicjatywą Jezusa: *Człowiek powołany do służby Bożej na każdym etapie swojego życia, właśnie w tej służbie, czy to na początku, czy przy końcu, może dojść do mylnego przekonania, że to On zdecydował, aby pójść za Jezusem (...). Dobrze się dzieje, kiedy człowiek ochotnie odpowiada na wezwanie Boga. Ale musimy pamiętać, że przyjmujemy Bożą łaskę, a nie robi Bogu łaskę. To Jezus nadaje kierunek swoim współpracownikom. Mówi, że mają być w drodze. Nie w jednym miejscu, nie w wybranym miejscu, ale w drodze. Wszędzie tak długo, jak potrzeba (...).*

Kaznodzieja zwrócił też uwagę na współczesną tendencję do planowania kariery

czy projektowania siebie w życiu zakonnym: *I wreszcie po trzecie Jezus powiedział. A więc dał instrukcję, jak postąpić przez Niego mają żyć. Nie pytał ich, powiedz mi, jak byś chciał żyć. Dzisiaj dużo mówi się o projektowaniu, o planowaniu kariery. O tym, jak ważne jest, aby mieć pomysł na siebie (...). Człowiek tak potrafi skupić się na tym, jak on widzi tę drogę, na tym, czego on potrzebuje, że coraz mniej go interesuje, co Jezus mówi.*



O. Egidiusz zauważył, że jubileusz to także czas wspomnień o ludziach, których spotkało się na drodze życia, a podpowiedzią stał się fragment z Drugiego Listu św. Pawła do Tymoteusza (2 Tm 4, 10-17a). Wskazał przy tym na sześć kategorii postaci, których spotykamy na swojej drodze: *Kiedy więc słyszyście, jak Paweł wspomina o Łukaszu, który jest z nim, a więc wytrwał, pomyślcie dzisiaj, o tych z was, którzy wytrwali. Pomyślcie o sobie nawzajem. To owoc łaski, moc obchodzić jubileusz.*

Kiedy słyszyście, jak Paweł wspomina o Tychiku, którego Paweł posłał do Efezu, podziękujcie Bogu za tych z was, którzy dali się posłać, którzy opuścili swoją Ojczyznę. W waszej grupie jest wielu takich braci. Zacznę od o. Antoniego Maciejowskiego, który z narażeniem życia pracował w Libii. O. Władysław Waśko, którego nie ma z nami, pracował w Ziemi Świętej, o. Hieronim pracuje we Włoszech, o. Klemens pracował w Niemczech (w tej chwili pracuje w Austrii), o. Marcján pracował w Niemczech.

Kiedy słyszyście, jak Paweł wspomina o Demasie, który opuścił go, umiłowawszy świat, pomyślcie o tych, którzy byli z wami: w postulacie, w nowicjacie, w seminarium. Być może już przyjęli święcenia, a potem podeszli, bo może to nie była ich droga, albo było coś, co umiłowali bardziej.

Kiedy słyszyście, jak Paweł wspomina o Marku, który jest mu przydatny do posługiwania, pomyślcie choćby przez chwilę o tych ludziach, którzy pomogli wam w waszej postudze, w waszej pracy. Pewnie trudno byłoby ich zliczyć. Czasami tych ludzi nie zauważamy, a Pan Bóg ich nam daje dyskretnie, delikatnie. Czasami dzięki nim dokonaliśmy dobrych rzeczy, które potem przypisujemy sobie. Oni są darem, którym trzeba umieć się cieszyć i za który trzeba podziękować.

Kiedy słyszyście jak Paweł wspomina o Karpie, u którego zostawił opończę i księgi, pomyślcie o tych ludziach, którym zostawiliście coś swojego, coś z siebie. Opończa może być symbolem tego co materialne. Księgi – tego, co niematerialne, mądrości, wiedzy, ducha. Tym dzieliście się z ludźmi, do których Bóg was posyłał. Nie żądajcie zwrotu i nie oczekujcie, że Tymoteusz wam to wszystko odniesie. Bóg odda wam to z procentem, a wy cieszyć się, że mogliście dać coś siebie bezinteresownie.

Kiedy słyszyście, jak Paweł wspomina o Aleksandrze Brązowniku, który wyrządził mu wiele zła, wspomnijcie i o tych, którzy przez te lata wyrządzili wam zło. Może ten moment jest dobrym czasem, aby oddać to Chrystusowi, aby powiedzieć „wybaczam” i zostawić to Bogu.

Na zakończenie, o. Egidiusz przywołał słowa św. Pawła, który w chwili trudnej poczuł się opuszczony, lecz doświadczył umocnienia od Pana. Życzył jubilatów, aby w każdej chwili trudnej wiedzieli, że Bóg jest zawsze przy nich, umacnia ich i daje siłę, tak jak to było w przypadku św. Pawła.

Za: www.bernardyni.pl

40. JASNOGÓRSKA NOC CZUWANIA W INTENCJI POLSKIEJ EMIGRACJI I ICH DUSZPASTERZY

W nocy z 17 na 18 października 2025 r. odbyło się na Jasnej Górze czterdzieste już Czuwanie w intencji Polonii i jej duszpasterzy. Spotkanie odbyło się pod hasłem: „Emigracja jako ostoja żywej wiary”. Przesłaniem spotkania stały się słowa kard. Augusta Hlonda, założyciela Chrystusowców, z jego Listu pasterskiego „O zadaniach katolicyzmu wobec walki z Bogiem” (Poznań, Środa Popielcowa 1932): *Komunia święta będzie nam codziennym „chlebem mocnych”. Modlitwa wytchnieniem. Cierpienie radością. Niebo zapłatą.*

Czuwanie poprowadzili Księża Chrystusowcy z przełożonym generalnym ks. Krzysztofem Olejnikiem SChr na czele i Siostry Misjonarki z przełożoną generalną M. Ewą Kaczmarek MChR. Podobnie jak w poprzednich latach, w wydarzeniu wzięło udział około 1000 osób, tych, którym bliski jest los emigrantów. Przez ręce Matki powierzali oni radości i zmartwienia życia na emigracji.

Najważniejszymi punktami czuwania była modlitwa apełowa prowadzona przez ks. Generała K. Olejnika oraz Eucharystia pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego, arcybiskupa-seniora archidiecezji poznańskiej.



Podczas rozważań apelowych Ksiądz General odwołał się do sceny zwiastowania, podkreślając zawierzenie i ufność Maryi wobec Boga. Tę postawę chcemy naśladować jako pielgrzymi nadziei, dążąc do naszej ojczyzny w niebie i życia w wiecznym szczęściu. Pragniemy, aby Maryja stała się naszą Przewodniczką na ścieżkach codziennego życia, ponieważ jako Matka Niezawodnej Nadziei potrafi wskazać sens naszej ziemskiej wędrówki i być źródłem prawdziwego pocieszenia.

W homilii abp Gądecki przypomniał, że emigracja jest nie tylko doświadczeniem oddalenia, ale także próbą wiary, tożsamości i sumienia. *Polak, który traci wiarę, traci duszę narodu* – powiedział, wskazując, że Polonia ma obowiązek przekazywać wiarę i polskość kolejnym pokoleniom. Homilista ostrzegał przed niebezpieczeństwem zatracenia własnej tożsamości oraz nadmiernego oddzielenia się od innych: *Emigranci powinni szanować prawo i kulturę krajów, w których żyją, lecz nie mogą zatracić duchowych korzeni. Trzeba unikać zarówno asymilacji prowadzącej do utraty kultury, jak i marginalizacji, która rodzi formy nowoczesnego apartheidu.* Nawiązując do nauczania św. Jana Pawła II, arcybiskup podkreślił, że Polonia została wezwana do szczególnego zadania – dochowania wierności Bogu oraz pielęgnowania swoich korzeni: *Im bardziej będziecie wierni Bogu, tożsamości i kulturze, tym owocniejszy będzie wasz wkład w dobro nowych ojczyzn i społeczeństw, które współtworzycie.*

Podczas 40. Jasnogórskiej Nocy Czuwania po raz kolejny zabrzmiało przesłanie niosące nadzieję i duchowe umocnienie: by wszędzie tam, gdzie biją polskie serca, trwała modlitwa, pamięć i wierna miłość do Ojczyzny.

Za: www.mchr.pl

MISJONARZE ŚWIĘTEJ RODZINY: NOWY ROK FORMACYJNY

16 października w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny (MSF) w Kazimierzu Biskupim miało miejsce oficjalne rozpoczęcie roku akademickiego i formacyjnego 2025/2026.

Pierwszej części uroczystości, Mszy świętej w kościele seminaryjnym, przewodniczył Ks. Wiceprowincjał Polskiej Prowincji MSF, ks. Robert Ablewicz MSF. Wraz z klerykami, wykładowcami i formatorami prosił Boga o błogosławieństwo na kolejny rok studiów, przyzywając wstawiennictwa Świętej Rodziny z Nazaretu oraz Sługi Bożego o. Jana Berthiera, założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny.

Część drugą, w seminaryjnej auli, poprowadził Rektor Seminarium, ks. Paweł

Olszewski MSF. Wykład inauguracyjny p.t. „Wysyłanie żołnierzy na bitwę pod Waterloo? Uczeń Chrystusa w post-chrześcijańskim świecie”, wygłosił ks. prof. dr hab. Marian Machinek MSF z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.



Po 2 letniej przerwie, spowodowanej brakiem nowych kandydatów w latach 2023 i 2024, w obecnym roku w WSD MSF ponownie zabrzmiały słowa ślubowania

składanego przez kleryków pierwszego roku.

Na uroczystość inauguracyjną do 500 letniego pobenedyktynskiego kazimierskiego klasztoru, w którym od roku 1967 mieści się Seminarium Zgromadzenia MSF, przybyli przedstawiciele władz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przedstawiciele zaprzyjaźnionych Seminarium Duchownych i innych uczelni, zaprzyjaźnieni księża diecezjalni, wykładowcy, przedstawiciele władz lokalnych oraz mieszkańcy Kazimierza Biskupiego.

Obecność na uroczystości nowicjuszy z Nowicjatu MSF w Wielkim Kłinczu daje duże nadzieje na to, że także w przyszłym roku wspólnota seminaryjna powiększy się o kolejnych alumnów.

Ks. Mieczysław Wiebskowski MSF,
prefekt alumnów w WSD MSF

Refleksja Tygodnia

KONFERENCJA WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE

Ks. Wacław Rusinek SDB

W związku ze śmiercią wieloletniego sekretarza Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce ks. Wacława Rusinka SDB prezentujemy jego opracowanie, oparte na artykule O. Joachima Bara OFMConv., *Konferencje Wyższych Przełożonych Zakonów w Polsce (w: Prawo Kanoniczne 23 (1980 nr 3-4) ss. 99-116)*. Tekst powstał na przełomie wieków (z późniejszymi uzupełnieniami personalnymi).

Po drugiej wojnie światowej, w nowej rzeczywistości, zakony zaczynają dążyć do większej współpracy i nawiązują wspólne kontakty, aby razem dążyć do odnowy i dostosować formację

zakonną raz apostołstwo do zmienionych warunków. Powstają różne grupy studiów, organizowane są spotkania międzyzakonne, powoływane są do życia stałe organizmy w formie konferencji wyższych przełożonych.

Dekret *Salutaris* Kongregacji Zakonnej z 26.03.1956 r. regulujący organizowanie zjazdów zakonnych, wspomina o istnieniu takich konferencji.

Dekret *Perfectae caritatis* Soboru Watykańskiego II przyjmuje jako fakt istnienie tychże konferencji, popiera ich działalność i ogólnie określa ich zadanie.

Współpraca międzyzakonna.

W Polsce pewne formy współpracy międzyzakonnej zauważamy już w początkach XX wieku. W styczniu 1909 r. w Nowym Mieście obradowały przełożone generalne zgromadzeń zakonnych założonych przez O. Honorata Koźmińskiego kapucyna. Zastanawiano się nad aktualnymi sprawami życia zakonnego, ulepszeniem organizacji i zarządu, przygotowaniem siostr do pracy apostołskiej itp. Szukano form współpracy i wzajemnej pomocy. Podejmowane tematy, które później będą aktualne również dla konferencji wyższych przełożonych.

W latach 1925-1927 – w związku z jubileuszem śmierci Św. Franciszka z Asyżu (1926) współpracę podejmują między sobą zakony franciszkańskie.

Stale i lepiej zorganizowane współdziałanie zakonów w Polsce rozpoczęło się dopiero po roku 1945. Wymusiły je zmienione warunki społeczne, ekonomiczne i polityczne.

Jeszcze za życia Kardynała Augusta Hlonda odbyło się od 1946 roku kilka spotkań przełożonych zakonnych. Po śmierci Księdza Prymasa (22.10.1948 r.), posiadający specjalne uprawnienia Stolicy Apostolskiej Kardynał A. S. Sapieha w grudniu 1948 r. zaprosił do Krakowa na spotkanie wyższych przełożonych zakonów męskich i żeńskich. Tematem wiodącym zebrania była sytuacja Kościoła i zakonów w Polsce. Mówiono o potrzebie jednolitego postępowania.

Po wspomnianym zjeździe wśród prowincjałów powstała myśl, aby utworzyć wspólne porozumienie wyższych przełożonych. Sprawy organizacyjne powierzono prowincjałowi pijarów O. Bonawenturze Kadeji.

W grudniu 1948 r. odbyło się zebranie prowincjałów u ojców jezuitów w Krakowie, zwołane przez O. Kadeję. W skład prezydium zjazdu weszli O.Prow. B. Przybylski OP, O.Prow. W. Krupa SJ (Kr), Ks.Insp. J. Ślusarczyk SDB i O.Prow. B. Kadeja Sch.P. jako sekretarz. Faktycznie więc już w grudniu 1948 powołano do życia Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich. Pierwotna nazwa konferencji była: Porozumienie Wyższych Przełożonych Zakonów i Zgromadzeń Męskich w Polsce.

Pod koniec stycznia 1949 r. odbyło się plenarne zebranie wyższych przełożonych, którym kierowało powołane niedawno prezydium. Ustalono, że dalsze zjazdy będzie zwoływał sekretarz i będą one nazywane Dni Skupienia Wyższych Przełożonych. W czerwcu 1949 r. odbyło się drugie zebranie plenarne w klasztorze jezuitów w Krakowie. Wziął w nim udział Kardynał A. S. Sapieha i Abp St. Wyszyński, Prymas Polski. Trzecie zebranie miało miejsce w Warszawie na początku października 1949 r. Czwarte odbyło się w klasztorze franciszkanów w Krakowie przy końcu października 1949 r.

W r. 1950 miały miejsce dwa zebrania plenarne. Zebranie plenarne w r. 1951 odbyło się na Jasnej Górze. Od tegoż roku zebrania odbywają się zwykle dwa razy w roku i nazywane są Konferencjami Wyższych Przełożonych.

W 1954 r. prezydium przekształciło się w Referat Spraw Zakonnych przy Przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski. Sekretarz odtąd będzie Referentem Spraw Zakonnych.

W listopadzie 1956 r. zapadła uchwała na zebraniu plenarnym, aby referent rezydował w Warszawie. Dotychczasowy sekretarz

– O. B. Kadeja Sch.P., nie mogąc przenieść się do Warszawy, po siedmiu latach pracy złożył rezygnację.

W r. 1950 Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński powołał do życia Wydział Spraw Zakonnych, który rozwijał swą działalność na podstawie uprawnień specjalnych Stolicy Apostolskiej. Wydział roztaczał opiekę głównie nad życiem zakonów żeńskich, organizował zjazdy, udzielał porad prawnych itd. Odbywające się w tym okresie kongresy zakonne w Rzymie (1950 i 1954) podejmują dzieło odnowy życia zakonnego, co dzięki troskliwości Księdza Prymasa nie pozostaje bez echa również w Polsce.

W roku 1956 Kongregacja Zakonna wydała dekret *Salutaris*, który zawiera przepisy dotyczące zjazdów poświęconych odnowie stanów doskonałości. Dekret ten postanawiał w n. 1, że bez zgody Kongregacji ds. Zakonnych nie wolno zwoływać i organizować dla jakichkolwiek członków stanów doskonałości zebrań (conventus) i zjazdów (congressus), ani kursów czy szkół specjalnych, w których omawiano życie wewnętrzne stanów doskonałości, ich charakter prawny, kształcenie i wychowanie, jakie należą w nich prowadzić.

Powstanie Konferencji i jej organizacja

Wychodząc naprzeciw problemom związanym z odnową, Ksiądz Kardynał S. Wyszyński powołuje do życia 21 stycznia 1957 r. Konsultę Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. W jej skład wchodzi pięć osób. Siedzibą była Warszawa (Al. I Armii Wojska Polskiego 12), gdzie urzędował Referent Zakonny

Konsulta kierowała się ramowym statutem Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, zatwierdzonym przez Prymasa Polski (15.04.1958 r.) na okres trzech lat.

Artykuł I statutu ustala nazwę używaną w Polsce od 1951 r.: Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Nie uzyskała jednak konferencja kościelnej osobowości prawnej. Najważniejszą rolę pełnił w niej praktycznie Referent, który był urzędnikiem Wydziału Spraw Zakonnych. Konferencja mogła jednak regularnie odbywać swoje spotkania, które przygotowywała Konsulta i poprzez referenta uzgadniając je z Księdzem Prymasem.

Drugi statutu Konferencji WPZM uchwalono na zebraniu plenarnym 08.03.1963 r., który Prymas Polski zatwierdził 23.03.1963 r. na czas nieograniczony. Określa on nazwę Konferencji (I), charakter prawny (II), cel (III), sposób pracy (IV), statut (V). W dalszym ciągu dokonywane wybory zatwierdzane są przez Księdza Prymasa, gdyż Konferencja nadal nie posiada osobowości prawnej i pełnej samodzielności w działaniu.

Dekretem Kongregacji Zakonnej z dnia 30.11.1963 (N. Prot. AG 2345/63) Konferencja WPZM otrzymuje kościelną osobowość prawną i zatwierdzenie nowego statutu. Dekret ten postanawia, że Konferencja ma się starać:

- a) aby głębiej poznać zasady teologiczne, prawne i apostolatu życia zakonnego;
- b) aby członkowie zakonów otrzymali odpowiednią formację zakonną i apostołską;
- c) aby różne instytuty zakonne lepiej się poznały i łatwiej sobie pomagały;
- d) pogłębić ducha zakonnego i apostołskiego;
- e) udoskonalić współpracę z hierarchią terytorialną;
- f) rozwijać braterską jedność zakonów z klerem świeckim i katolickimi stowarzyszeniami;
- g) reprezentować zakony wobec władz kościelnych i cywilnych.

Nowy statut zasadniczo zawiera treść statutu zatwierdzonego przez Prymasa Polski (25.03.1963 r.), ale jest nieco poszerzony i daje Konferencji całkowitą autonomię wewnętrzną. Konferencja nadal jednak ze względu na autorytet Księdza Prymasa działała w oparciu o zatwierdzony przez niego statut z roku 1963.

Po zakończeniu Soboru Watykańskiego II Kongregacja Zakonów zatwierdza odnowiony statut (25.01.1975 r.) na okres pięciu lat. W roku 1980 statut został ponownie potwierdzony na nowe pięciolecie. Po drobnych poprawkach 17.12.1984 r. statut zostaje zatwierdzony na kolejne dziesięć lat. W roku zaś 1994 zebranie plenarne wyższych przełożonych uzupełniło tekst statutu, określając m.in. wybór przedstawicieli Konferencji do Komisji Mieszanej (Biskupi-Zakonnicy) i różnych Komisji Konferencji Episkopatu, a także określając kogo należy zapraszać na spotkania plenarne Konferencji i Konsulty. Statut ten zatwierdzony został w sposób definitywny przez Kongregację Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego dnia 08.10.1994 r.

Obecna organizacja i działalność Konferencji WPZM w Polsce opiera się na statucie z 1994 r. Wiele trudu w jej zorganizowanie i funkcjonowanie włożyli przewodniczący, sekretarze i przewodniczący różnych komisji zakonnych.

Przewodniczącymi Konferencji byli:

O. Stanisław WAWRYN SJ (1957-1960)
O. Feliks ZAPŁATA SVD (1960-1963)
O. Bernard PRZYBYLSKI OP (1963-1966)
O. Kazimierz HOŁDA CSsR (1966-1972)
O. Stanisław PODGÓRSKI CSsR (1972-1981)
O. Pacyfik DYDYCZ OFMCap. (1981-1982)
O. Walenty POTWOROWSKI OP (1982-1984)
O. Mariusz PACZÓSKI OFMConv. (1984-1989)

O. Błażej KRUSZYŁOWICZ OFMConv. (1989-1990) – podczas kadencji mianowany biskupem
Ks. Jan CHRAPEK CSMA (1990-1992) – podczas kadencji mianowany biskupem
Ks. Florian PEŁKA SJ (1992-1996)
Ks. Czesław PARZYSZEK SAC od 1996-2005
O. Kazimierz MALINOWSKI OFMConv. 2005-2008
Ks. Tomasz SIELICKI TChr, 2008-

Obowiązki sekretarzy pełnili:

O. Bonawentura KADEJA SCH.P. (1949-1956)
Ks. Alojzy ŻUCHOWSKI SAC (1957-1977)
Ks. Wacław RUSINEK SDB (1977-2011)
O. Kazimierz MALINOWSKI OFMConv od 2008 (sekretarz gen.)

Swoją pomocą i stałą życzliwością Konferencję darzył Ks. Bronisław Dąbrowski FDP, najpierw jako Dyrektor Wydziału Spraw Zakonnych, a później jako biskup pomocniczy, poprzez którego Konferencja utrzymywała stałą łączność z Księdzem Prymasem. Pełniąc obowiązki Sekretarza Generalnego Konferencji Episkopatu Polski ułatwiał współpracę Konferencji WPZM z Konferencją Episkopatu poprzez udział przewodniczących komisji zakonnych w komisjach Konferencji Episkopatu.

Struktura prawna Konferencji WPZM wypróbowana przez ponad czterdzieści lat, ujęta w statucie z 1994 r., uwzględniającym nowe dokumenty Stolicy Apostolskiej, wydaje się być wystarczająca i odpowiednia, aby mogła osiągać wyznaczony jej cel. Odpowiada ona na wymaganiom dokumentu *Mutuae relationes* (14.05.1976 r.), który m.in. podkreśla, aby konferencje wyższych przełożonych reprezentowały zakony i służyły współpracy z hierarchią miejscową.

Ks. Wacław Rusinek SDB

Wiadomości ze świata

LEON XIV O SIEDMIORGU NOWYCH ŚWIĘTYCH: NIE BOHATEROWIE CZY ORĘDOWNICY IDEI, LECZ AUTENTYCZNI MĘŻCZYŹNI I KOBIETY



Nie bohaterowie czy orędownicy jakiejś idei, lecz autentyczni mężczyźni i kobiety

– tak o siedmiorgu nowych świętych mówił papież Leon XIV w homilii podczas

Mszy św. kanonizacyjnej na Placu św. Piotra w Watykanie.

KANONIZACYJNA HOMILIA PAPIEŻA

Drodzy Bracia i Siostry!

Naszą refleksję otwiera pytanie wieńczące proklamowaną przed chwilą Ewangelię: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk 18, 8). Ujawnia nam ono to, co jest najcenniejsze w oczach Pana: wiarę, czyli więź miłości między Bogiem a człowiekiem. Właśnie dzisiaj staję przed nami siedmioro świadków, nowych świętych i nowe święte, którzy dzięki łasce Bożej podtrzymywali płonącą pochodnię wiary, a nawet stali się pochodniami zdolnymi do szerzenia światła Chrystusa.

W porównaniu z wielkimi dobrami materialnymi i kulturowymi, naukowymi i artystycznymi, wiara przewyższa je nie dlatego, że są one godne pogardy, lecz dlatego, że bez wiary tracą sens. Relacja z Bogiem ma największe znaczenie, ponieważ On stworzył wszystko z niczego na początku czasów i ocala od nicości wszystko, co przemija w czasie. Ziemia bez wiary byłaby zamieszкана przez dzieci żyjące bez Ojca, czyli przez stworzenia pozbawione zbawienia.

Właśnie dlatego Jezus, Syn Boży, który stał się człowiekiem, zadaje pytanie o wiarę: co by się stało, gdyby zanikła ona w świecie? Niebo i ziemia pozostałyby takie same jak przedtem, ale w naszych sercach nie byłoby już nadziei; wolność wszystkich zostałaby pokonana przez śmierć; nasze pragnienie życia pograżyłoby się w nicości. Bez wiary w Boga nie możemy mieć nadziei na zbawienie. Pytanie Jezusa nas zatem niepokoi, ale tylko wtedy, gdy zapominamy, że to sam Jezus je wypowiada. Słowa Pana pozostają bowiem zawsze ewangelią, czyli radosną zapowiedzią zbawienia. To zbawienie jest darem życia wiecznego, który otrzymujemy od Ojca, poprzez Syna, mocą Ducha Świętego.

Najmilsi, właśnie dlatego Chrystus mówi swoim uczniom o tym, że „zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18, 1): tak jak nie ustajemy w oddychaniu, tak też nie ustawajmy w modlitwie! Podobnie jak oddech podtrzymuje życie ciała, tak też modlitwa podtrzymuje życie duszy: wiara wyraża się bowiem w modlitwie, a autentyczna modlitwa żyje wiarą.

Jezus wskazuje nam tę więź za pomocą przypowieści: sędzia pozostaje głuchy na natarczywe prośby wdowy, której upór ostatecznie skłania go do działania. Na pierwsze wejście taka wytrwałość staje się dla nas pięknym przykładem nadziei, zwłaszcza w czasie próby i udręki. Wytrwałość kobiety i zachowanie sędziego, który działa niechętnie, przygotowują jednak prowokacyjne pytanie Jezusa: czyż Bóg, dobry Ojciec, „nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniami i nocą wołają do Niego” (Łk 18, 7).

Niech te słowa rozbrzmiewają w naszym sumieniu: Pan pyta nas, czy wierzymy, że Bóg jest sprawiedliwym sędzią wobec wszystkich. Syn pyta nas, czy wierzymy, że Ojciec zawsze pragnie naszego dobra i zbawienia każdej osoby. W tym kontekście naszą wiarę wystawiają na próbę dwie pokusy: pierwsza czerpie swą siłę ze zgorzienia złem, skłaniając do myślenia, jakoby Bóg nie wysłuchiwał płaczu uciśnionych i nie litował się nad cierpieniem niewinnych. Druga pokusa polega na żądaniu, aby Bóg postępował tak, jak my tego chcemy: modlitwa ustępuje wtedy miejsca rozkazowi skierowanemu do Boga, by nauczyć Go, w jaki sposób powinien być sprawiedliwy i skuteczny.

Od obu pokus uwalnia nas Jezus, doskonały świadek synowskiej ufności. On jest niewinnym, który zwłaszcza podczas swojej męki modlił się słowami: „Ojcze, niech się stanie Twoja wola” (por. Łk 22, 42). Są to te same słowa, które Nauczyciel przekazuje nam w modlitwie *Ojcze nasz*. Cokolwiek się stanie, Jezus jako Syn powierza się Ojcu; dlatego my, jako bracia i siostry w Jego imię głosimy: „Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy Tobie, Ojcze święty, zawsze i wszędzie składali dziękczynienie przez umiłowanego Syna Twojego, Jezusa Chrystusa” (*Mszal Rzymski, II Modlitwa Eucharystyczna, Prefacja*).

Modlitwa Kościoła przypomina nam, że Bóg wymierza sprawiedliwość wszystkim, oddając za wszystkich swoje życie. Tak więc, gdy wtedy wołamy do Pana: „Gdzie jesteś?”, przekształcamy to błaganie w modlitwę, i wówczas uznajemy, że Bóg jest tam, gdzie cierpi niewinny. Krzyż Chrystusa objawia sprawiedliwość Boga. A sprawiedliwość Boga to przebaczenie:

On widzi zło i je odkupuje, biorąc je na siebie. Kiedy jesteśmy ukrzyżowani cierpieniem i przemocą, nienawiścią i wojną, Chrystus już tam jest, na krzyżu za nas i wraz z nami. Nie ma płaczu, którego Bóg by nie pocieszył; nie ma łzy, która byłaby daleka od Jego serca. Pan nas wysłuchuje, bierze nas w ramiona takimi, jakimi jesteśmy, aby przemienić nas na swoje podobieństwo. Kto natomiast odrzuca miłosierdzie Boże, pozostaje niezdolny do miłosierdzia wobec bliźniego. Kto nie przyjmuje pokoju jako daru, nie będzie umiał obdarzać pokojem.

Najmilsi, rozumiemy teraz, że pytania Jezusa są stanowczym wezwaniem do nadziei i działania: kiedy Syn Człowieczy przyjdzie czy znajdzie wiarę w opatrność Bożą? To właśnie ta wiara podtrzymuje nasze zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości, właśnie dlatego, że wierzymy, iż Bóg zbawia świat przez miłość, wyzwalając nas od fatalizmu. Zadajmy sobie zatem pytanie: kiedy słyszymy wołanie tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji, czy jesteśmy świadkami miłości Ojca, tak jak Chrystus był nim dla wszystkich? On jest pokornym, który wzywa tyranów do nawrócenia, sprawiedliwym, który czyni nas sprawiedliwymi, jak świadczą o tym nowi święci dzisiejszego dnia: nie bohaterowie czy orędownicy jakiejś idei, lecz autentyczni mężczyźni i kobiety.

Ci wierni przyjaciele Chrystusa są męczennikami ze względu na swoją wiarę, jak biskup Ignazio Choukrallah Maloyan i katechista Pietro To Rot; są ewangelizatorami i misjonarzami, jak siostra Maria Troncatti; są charyzmatycznymi założycielkami, jak siostra Vincenza Maria Poloni i siostra Carmen Rendiles Martinez; ze swoimi sercami żarliwymi pobożnością są dobroczyńcami ludzkości, jak Bartolo Longo i José Gregorio Hernández Cisneros. Niech ich wstawiennictwo wspiera nas w próbach, a ich przykład niech będzie dla nas inspiracją we wspólnym powołaniu do świętości. Będąc pielgrzymami zmierzającymi do tego celu, módlmy się bez znużenia, trwając w tym, czego się nauczyliśmy i w co głęboko wierzymy (por. 2 Tm 3, 14). Wiara na ziemi podtrzymuje w ten sposób nadzieję nieba.

Za: www.ekai.pl

NOWE ŚWIĘTE KOŚCIOŁA

19 października 2025 roku papież Leon XIV ogłosił świętymi trzy kobiety, które w różnych częściach świata żyły w duchu służby i miłości: s. Vincenzę Marię Poloni z Werony — założycielkę Sióstr Miłosierdzia, s. Marię del Monte Carmelo Rendiles

Martínez z Caracas — założycielkę Sióstr Kapucynek Matki Bożej z Kordoby oraz s. Marię Troncatti, misjonarkę wśród ludu Shuar w Ekwadorze. Ich życie było ciche, ale pełne dobra — pozostawiły po sobie dziedzictwo modlitwy, odwagi i troski o najsłabszych.

Vincenza María Poloni – miłosierdzie z Werony

Urodzona w 1802 roku w Weronie jako Luigia Francesca Maria Poloni od najmłodszych lat pragnęła pomagać potrzebującym. W dorosłym życiu współpracowała z bł. Carlo Steebem, tworząc wspólnotę oddaną chorym i ubogim. Tak narodziło się Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia z Werony, znane dziś jako Laudesianki. Siostra Vincenza Maria uczyła, że „miłosierdzie to najczystsze oblicze miłości”. Łączyła kontemplację z czynem, prowadząc dzieła opieki nad sierotami i ubogimi kobietami. Zmarła w 1855 roku, a jej życie uznano za wzór pokory i służby.

Została beatyfikowana w 2008 roku. Cud uznany za jej wstawiennictwem otworzył drogę do kanonizacji, która odbędzie się 19 października 2025 roku w Rzymie.



María del Monte Carmelo Rendiles Martínez – świętość w codzienności

María del Monte Carmelo Rendiles Martínez, znana jako Matka Carmen, urodziła się w 1903 roku w Caracas. Od urodzenia brakowało jej lewej ręki, lecz nigdy nie pozwoliła, by to ograniczyło jej miłość do Boga i ludzi.

W 1927 roku wstąpiła do zgromadzenia Służebnic Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Po latach posługi, w 1965 roku założyła Zgromadzenie Sióstr Kapucynek Matki Boskiej z Kordoby – wspólnotę całkowicie oddaną modlitwie i pracy dla ubogich.

Matka Carmen była kobietą głębokiej wiary, która mówiła: „Niepełnosprawność nie ogranicza miłości. Miłość to pełnia.” Zmarła w 1977 roku, a w 2018 roku została beatyfikowana przez papieża Franciszka w Caracas. Jej kanonizacja w 2025 roku

będzie dla Wenezueli historycznym wydarzeniem – pierwszą świętą kobietą z tego kraju.

Miaria Troncatti – „Madrecita” z Amazonii

Maria Troncatti urodziła się w 1883 roku w północnych Włoszech. Wstąpiła do zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki (salezjanek), by służyć młodzieży i ubogim. Po I wojnie światowej wyjechała na misje do Ekwadoru.

Wśród amazońskiego ludu Shuar stała się dla miejscowych „Madrecita” – małą matką. Leczyła chorych, ratowała rannych, uczyła dzieci, modliła się z rodzinami. Zyskała ich zaufanie, gdy uratowała córkę wodza podczas operacji w prymitywnych warunkach. Maria była pielęgniarką, nauczycielką i katechetką. Łączyła medycynę z Ewangelią, przekonując, że uzdrowienie ciała nie ma sensu bez uzdrowienia serca.

Zginęła tragicznie w katastrofie lotniczej w 1969 roku. Beatyfikowana w 2012 roku, teraz zostanie wyniesiona do chwały ołtarzy jako misjonarka nadziei.

Kobiety, które zmieniają oblicze Kościoła

Te trzy święte pokazują różne oblicza kobiecej świętości: czyn miłosierdzia, ciche świadectwo wiary i życie oddane misji. Ich kanonizacja jest symbolem uznania dla kobiet, które od wieków służą Kościołowi – często w ciszy i bez rozgłosu. 19 października 2025 roku, podczas uroczystej Mszy w Watykanie, papież Leon XIV ogłosił je świętymi. To dzień, który zapisze się w historii jako święto miłości, odwagi i wiary trzech niezwykłych kobiet.

Oprócz Vincenzy Marii Poloni, Marii del Monte Carmelo Rendiles Martínez, Marii Troncatti błogosławionymi, którzy zostali ogłoszeni świętymi przez Leona XIV są:

Ignazio Choukrallah Maloyan, ormiański biskup i męczennik, zamordowany w 1915 roku podczas ludobójstwa osmańskiego; José Gregorio Hernández Cisneros – lekarz, który w życiu kierował się Ewangelią.

Peter To Root - katechista, który poniósł śmierć męczeńską w 1945 r., pierwszy święty z Papui Nowej Gwinei.

Bartolo Longo - apostoł różańca i założyciel dzieł miłosierdzia w Pompejach, w tym kościoła i ośrodków dla dzieci.

Za: www.ewtn.pl

ZEBRANIE KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ŻEŃSKICH ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH W RZYMIE

Jesienne spotkanie Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych odbyło się w Rzymie. Miało ono szczególny charakter ze względu na przeżywanie w Kościele Rok Święty. Papież Leon XIV zaprosił osoby konsekrowane do wspólnego celebrowania Jubileuszu Życia Konsektowanego w dniach 8-12 października br.

Na zaproszenie M. Ewy Kaczmarek MChR, Przewodniczącej Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych członkinie Konferencji wzięły udział w spotkaniu zorganizowanym przez Dykasterię.

W pierwszym dniu o godz. 7.15 siostry przełożone uczestniczyły we Mszy

świętej przy grobie św. Jana Pawła II, której przewodniczył ks. Kardynał Gerhard Müller. Następnie o godz. 10.00 blisko 500 sióstr przybyłych z Polski na Jubileusz wzięło udział w audiencji papieża Leona XIV. W słowach wypowiedzianych po polsku Ojciec św. pozdrowił wszystkie osoby konsekrowane z naszego kraju i zawierał je Matce Bożej Różańcowej. Wspólnym dla sióstr z Polski akcentem była również popołudniowa Pielgrzymka do Drzwi Świętych Bazyliki św. Piotra.

9 października siostry wzięły udział we Mszy św. na Placu św. Piotra, której przewodniczył Ojciec św. W homilii papież mówił m.in. o potrzebie nieskończoności, która zamieszkuje nasze serca, a którą

może wypełnić jedynie Bóg. Zachęcał nas: „Właśnie dlatego Kościół powierza wam zadanie, abyście – ogalając się ze wszystkiego – byli żywymi świadkami prymatu Boga w waszym życiu, pomagając również, na ile to możliwe, braciom i siostram, których spotykacie, w pielęgnowaniu tej przyjaźni.”

W auli przy kościele św. Stanisława spotkały się członkinie Konferencji. Na początek został zaproszony Ambasador przy Stolicy Apostolskiej, p. Adam Kwiatkowski. Zapoznał siostry z możliwością stałej współpracy z ambasadą w kwestii współorganizowania i udziału w wydarzeniach religijnych i państwowych w Rzymie. Następnie do uczestniczek zebrania

skierował słowo szef Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego, ks. Paweł Rytel-Andrianik, który zachęcał siostry do promowania w swoich mediach, a także przez pośrednictwo polskiej sekcji Vatican News wydarzeń z życia zgromadzeń. W

dalszej części zebrania Matka Ewa przedstawiła najważniejsze informacje związane z żeńskim życiem zakonnym w Polsce.

W kolejnych dniach Jubileuszu siostry włączały się w program przygotowany na te dni przez Dykasterię ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Za: www.zakony-zenskie.pl



PROWINCJAŁOWIE JEZUICY Z CAŁEGO ŚWIATA SPOTKALI SIĘ W RZYMIE, BY ROZESNAWAĆ PRZYSZŁOŚĆ TOWARZYSTWA

W Rzymie rozpoczęło się trzecie Spotkanie Wyższych Przełożonych Towarzystwa Jezusowego. Mniej więcej co sześć lat, począwszy od ostatniej Kongregacji Generalnej, Ojciec General zwołuje zebranie wszystkich Prowincjałów, aby rozważyć stan, problemy i inicjatywy powszechnego Towarzystwa, a także współpracę międzynarodową i ponadprowincjalną.

oraz zacieśnienie współpracy w realizacji misji, która została powierzona jezuitom w różnych częściach świata.

Przybyłych z całego świata jezuitów przywitał Ojciec General. „Bardzo doceniam to, co robicie w swoich prowincjach i regionach. W złożonych okolicznościach stawiacie czoła trudnym problemom i urzeczywistniamie wizję pojednania i sprawiedliwości. Spotkanie to jest dla mnie okazją, by wam osobiście podziękować. To wyjątkowa okazja do rozwoju w jedności umysłów i serc” – powiedział o. Arturo Sosa.

Okazja do nawiązania przyjacielskich relacji

Dla wielu to wyjątkowy moment nawiązania więzi i refleksji. „Przyjeżdżam z Mjanmy, gdzie sytuacja jest bardzo napięta i trudna” – powiedział o. Girish Santiago, przełożony regionalny. „Ucieczka od tego wszystkiego i możliwość refleksji z innymi w duchu solidarności to dla mnie wielka szansa. Z niecierpliwością czekałem na to spotkanie”.

Ze Stanów Zjednoczonych przyjechał o. Joe O’Keefe, Prowincjał Wschodnich Stanów Zjednoczonych (UEA), podkreślił wagę perspektywy międzynarodowej: „Stany Zjednoczone pogrążyły się w licznych zawirowaniach społecznych i politycznych. Globalna refleksja daje mi szansę na szerszą perspektywę i wykorzystanie jej w naszej pracy”.

W spotkaniu biorą udział: Ojciec General, jego współpracownicy z Kurii Generalnej, przewodniczący sześciu konferencji przełożonych prowincji oraz wszyscy prowincjałowie, w sumie 101 osób. Najstarszym uczestnikiem jest 83-letni o. Miguel Garzaíbal, przełożony regionalny Tajlandii, zaś najmłodszym 47-letni o. Sebastian Sujevic z Chorwacji. Spotkanie potrwa do 26 października.



Celem spotkania jest rozważenie stanu Towarzystwa, jego problemów i zaproponowanie nowych inicjatyw. To grupowe rozeznanie ma wytyczyć kierunek rozwoju zakonu na najbliższe lata. Celem jest także wzmocnienie więzi między przełożonymi

Commissio Mixta – spotkanie przełożonych Europy i Afryki

Ponadto w Kurii Generalnej Towarzystwa Jezusowego w Rzymie po raz pierwszy w historii obradowała tzw. Commissio Mixta, złożona z przełożonych prowincji zakonnych należących do Konferencji Afryki i Madagaskaru oraz Konferencji Prowincjałów Europejskich. Wzięli w niej udział również przełożeni dwóch naszych prowincji – o. Zbigniew Leczkowski (Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka) i o. Jarosław Paszyński (Prowincja Polski Południowej).

Celem spotkania było szukanie nowych form współpracy między prowincjami Europy i Afryki. Podkreślono, że jezuici z obu kontynentów są częścią tego samego ciała apostołskiego Towarzystwa Jezusowego. To pierwsze tego typu spotkanie wskazuje na potrzebę coraz większej współpracy, podejmowania wspólnych inicjatyw i przede wszystkim wspólnotowego rozeznania.

W trakcie spotkania jezuici koncentrowali się przede wszystkim na wspólnych inicjatywach apostołskich, które mają znaczenie zarówno symboliczne, jak i praktyczne. „Zasady i wartości, które kierują skuteczną współpracą między naszymi Konferencjami są zakorzenione we wspólnej wierze i duchowości jezuitów. To była szczególna okazja, by pogłębić nasze poczucie wspólnej odpowiedzialności za misję Chrystusa w Europie i Afryce” – zapewniają współpracownicy.

Spotkanie stało się także okazją do świętowania 50-lecia istnienia obu Konferencji – JCAM (Konferencja Jezuitów Afryki i Madagaskaru) oraz JCEP (Konferencja Jezuitów Europy). „Świętowaliśmy podczas wspólnej Mszy Świętej oraz braterskiego spotkania” – czytamy na stronie Jesuits Global. Za: www.jezuici.pl

W RZYMIE SPOTKANIE NOWYCH PROWINCJAŁÓW OBLACKICH

„Od 17 października do 1 listopada 2025 roku nowo mianowani oblacy prowincjałowie, przełożeni delegatur oraz wikariusze prowincjałowi spotkają się w Rzymie. W spotkaniu uczestniczy o. Wojciech Popielewski OMI, przełożony polskiej prowincji oblatów Maryi Niepokalanej.

Spotkanie ma na celu udzielenie wskazówek dotyczących nowych obowiązków oraz stworzenie przestrzeni do refleksji nad przywództwem pojmowanym jako służba. Wraz z członkami Administracji Generalnej uczestnicy będą dzielić się doświadczeniami. Będzie to także czas wspólnej modlitwy i życia wspólnotowego, by wzrastać w wierze i umacniać swoje zaangażowanie w powierzoną im misję.

Budowanie wspólnoty i przywództwa

W tegorocznej edycji uczestniczy trzynastu osób: pięciu prowincjałów (z Australii, Prowincji Europy Centralnej, Meksyku, OMI Lacombe i Polski), trzech przełożonych delegatur (z Boliwii-Peru, Chin oraz Tajlandii-Laosu), czterech wikariuszy prowincjałowych (z prowincji angielsko-irlandzkiej, Kamerunu, Meksyku i OMI Lacombe) oraz jeden przełożony misji z Nigerii.

Na początku będzie czas na budowanie wspólnoty, a następnie siostra Noelle Corscadden, była przełożona generalna Sióstr Loretanek, poprowadzi warsztaty dotyczące przywództwa, pomagając uczestnikom pogłębić umiejętności zarządzania i zarządzania.



Przygotowanie do dwusetlecia Konstytucji i Reguł

W ramach przygotowań do 200. rocznicy papieskiego zatwierdzenia Konstytucji i Reguł o. Cléber Lopes OMI, nowo mianowany Postulator Generalny, oraz o. Paweł Zając OMI zaprezentują materiały animacyjne i formacyjne. Mają one pomóc uczestnikom w organizowaniu wydarzeń, aby głębiej przeżyć i uczcić ten szczególny jubileusz. Podkreślony zostanie duch odnowienia wierności charyzmatowi św. Eugeniusza de Mazenoda oraz wzmocnienie misyjnej jedności całego Zgromadzenia.

Wspólna misja

Znaczna część sesji zostanie poświęcona praktycznym aspektom przywó-

dzstwa: finansom, administracji oraz formacji do misji. Uczestnicy spędzą czas w Sekretariacie Generalnym i Archiwum, a także spotkają się m.in. z zespołami odpowiedzialnymi za Sprawiedliwość, Pokój i Integralność Stworzenia (JPIC), Ochronę Małoletnich oraz Formację IRS. Spotkanie będzie miało również wymiar duchowy. Celebrowana będzie Eucharystia przy grobie św. Piotra w Watykanie, przełożeni będą pielgrzymować do Drzwi Świętych w bazylice Santa Maria Maggiore oraz odwiedzą grób papieża Franciszka.

Duch braterstwa i spotkania

Sesja ma być nie tylko czasem pracy, ale także okazją do budowania relacji między uczestnikami oraz z wspólnotą Domu Generalnego. Wspólne posiłki, nieformalne rozmowy i wspólne wyjścia będą przestrzenią autentycznego braterstwa. W programie przewidziano wieczór międzynarodowy z potrawami i tradycjami różnych krajów, wizytę w średniowiecznym mieście Orvieto oraz spacer po Rzymie śladami św. Eugeniusza de Mazenoda.

Życzymy wszystkim uczestnikom, by to spotkanie było prawdziwie rodzinnym zgromadzeniem, głębokim doświadczeniem duchowym oraz okazją do odnowienia zrozumienia swojej misji jako liderów we wspólnocie Zgromadzenia. Antoni Bochm, OMI Za: www.oblaci.pl

WYWIAD NOWEGO PRZEORA GENERALNEGO KARMELITÓW

W wywiadzie dla omnesmag.org, niedawno wybrany przeor generalny Zakonu Karmelitów, o. Desiderio García Martínez, opowiedział o swoim powołaniu karmelitów i o tym, w jakim kierunku,

jego zdaniem, zmierza Zakon. OMNES, magazyn internetowy, określa się jako katolickie medium, poruszające bieżące kwestie z analitycznego i refleksyjnego punktu widzenia, z perspektywy katolickiej. Wywiad został opublikowany w wielu językach.

Przeor Generalny zwrócił uwagę na korelację między tym, że niedawna Kapituła Generalna Karmelitów odbyła się w Indonezji, a faktem, że początki Zakonu Karmelitów sięgają Ziemi Świętej. „*Stamtąd przybyliśmy, a teraz Duch Święty prowadzi nas tam z powrotem*” – powiedział o. Desiderio.

Opisał dynamiczny rozwój Zakonu w Azji jako „podróż w obie strony” od momentu jego powstania. Statystyki publikowane w Kapitułe pokazują, że obszar geograficzny Azja-Australia-Oceania obejmuje 722 z około 2000 członków Zakonu. Około 263 z nich jest w trakcie formacji. Obszar ten jest wciąż stosunkowo nowy dla Zakonu. Najstarszą wspólnotą karmelitańską w tym regionie jest Australia, założona w 1881 roku, a następnie Indonezja w 1923 roku. Filipiny dołączyły do niej w 1958 roku. Prowincja Indyjska, Komisariat Wietnamski, Komisariat Generalny Indii i Prowincja Wschodnioindonezyjska to nowsze wspólnoty.



Do Indonezji Karmelici przybyli 102 lata temu z Holandii. Dziś, w największym muzułmańskim kraju świata, gdzie populacja katolików stanowi zaledwie 3%, prowincja karmelitów niedawno się podzieliła, tworząc Prowincję Wschodnioindonezyjską, zachowując jednocześnie Prowincję Indonezyjską obejmującą resztę kraju. Przeor generalny przestrzegł jednak: „Oczywiście, nie liczby, strategie ani kalkulacje są najważniejsze. Chodzi raczej o to, aby zobaczyć, jak dar charyzmatu karmelitańskiego, jego wartości i duchowość, pod działaniem Ducha Świętego, nadal owocują”.

W dalszej części wywiadu o. Desiderio mówił o „kontemplacji nie tylko jako o sercu charyzmatu karmelitańskiego, ale także o najwspanialszym darze, jaki możemy ofiarować światu i Kościołowi”. Karmelici angażują się w szeroki wachlarz posług i apostołów – „cokolwiek robimy, zwracamy szczególną uwagę na duchową drogę ludzi”. Misja wśród ludzi jest zawsze realizowana „bogactwem naszego życia kontemplacyjnego”.

„Wierzę, że jednym z największych wyzwań prorockich Karmelu jest pomoc dzisiejszemu światu w kultywowaniu życia wewnętrznego. Życia wewnętrznego, które nie oddala nas od zwyczajnego życia ludzi, a wręcz przeciwnie, zanurza nas głębiej w cierpieniach ludzkości. Osoba o kontemplacyjnym spojrzeniu to osoba o współczujących dłoniach”.

Następnie, cytując proroka Izajasza, posłużył się obrazem „kontemplującego rozpościerającego swój namiot”, aby „zrobić miejsce Bogu i wszystkim, którzy z Nim przychodzą: ludzkości. Autentyczna kontemplacja prowadzi nas do czułości i współczucia, do dotykania ran Ciała Chrystusa i ich uzdrawiania. Podkreślam, że jakość naszego współczucia wypływa z korzeni kontemplacji”.

Mówiąc o swoich priorytetach na najbliższe sześć lat, Przeor Generalny mówił o swojej odpowiedzialności za czuwanie nad dobrem wspólnym całego Zakonu, za zapewnienie, by Zakon wzrastał w wierności swojej tożsamości, a także o twórczym rozeznawaniu, patrząc na nasz świat, na nowe drogi, którymi prowadzi nas Bóg. Wiąże się to z towarzyszeniem całej Rodziny Karmelitańskiej w pielęgnowaniu naszej kontemplacyjnej postawy w życiu modlitwy, braterstwa i służby w głoszeniu Ewangelii. Przypomina nam, że nie dokonuje się to na odległość, ale „patrzac braciom i siostram w oczy, poznając rzeczywistość i prowadząc dialog z każdą kulturą. A przede wszystkim, wiąże się to z praktykowaniem „apostolatu słuchania”. Powrót do naszych korzeni kładzie nacisk na dwa obszary: „odnowę życia wspólnotowego jako miejsca towarzyszenia i bezwarunkowej gościnności” oraz „troskę o naszą misję, otwierając okna nadziei dla bezbronnej, ubogiej i zapomnianej ludzkości”.

Chociaż o. Desiderio jest Hiszpanem, to urodził się w Orange we Francji, starożytnym rzymskim mieście w Prowansji, wpisanym na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. „Jestem synem imigrantów” – powiedział, wyjaśniając, że jego ojciec pracował w winnicach Châteauneuf du Pape, ważnego ośrodka produkcji wina we Francji od XIV wieku. Kiedy jego dziadkowie się zestarli i potrzebowali pomocy, rodzina wróciła do Hiszpanii. Osiedlili się w Ondzie, miejscu dużej fundacji karmelitów. To właśnie tam przyszedł przeor generalny poznać karmelitów.

Za: www.karmelici.pl

JUBILEUSZOWE PIELGRZYMOWANIE KARMELITANEK DZIECIĄTKA JEZUS

W tym szczególnym Roku Świętym (24.12.2024-6.01.2026) siostry z różnych wspólnot pielgrzymowały do Rzymu, by wziąć udział w Jubileuszu Osób Konsekrowanych z całego świata (8-9 października). Uczestniczyły w śródowej audiencji generalnej, przeżyły Eucharystię pod przewodnictwem Ojca Świętego Leona XIV na placu św. Piotra oraz przeszły przez Drzwi Święte. Największa grupa podróżowała autokarem, inne przybyły samolotem: z Polski, z Francji i z Burundi.

Pielgrzymka autokarowa

Pielgrzymka autokarowa wyruszyła w niedzielę 5 października 2025 z Domu Macierzystego w Sosnowcu. Wzięły w niej udział 44 siostry Zgromadzenia na czele z Matką Generalną Wiktoria

Szczepańczyk. Reprezentowały wszystkie trzy prowincje, ze wspólnot w Polsce, Słowacji, Białorusi, Ukrainy oraz z krajów afrykańskich: Burundi, Rwandy i Kamerunu. Dołączyły także do naszej pielgrzymki 3 siostry Franciszkańki Rodziny Maryi z Marek i z Warszawy. Przewodnikiem pielgrzymki był ks. dr Wojciech Mikulski z Łodzi.

Odwiedzane miasta

Po drodze do Rzymu – celu pielgrzymki, siostry odwiedziły niektóre z ważniejszych włoskich miast. Były w Padwie – u św. Antoniego, w Loreto – w domku Matki Bożej. Odwiedziły Asyż z jego najpiękniejszym zabytkami. Zwiedzały bazylikę św. Franciszka, w której znajdują się relikwie Świętego i jego grób oraz kościół

Matki Bożej Anielskiej z kaplicą Porcjunkula – umiłowanym miejscem św. Franciszka. Ponieważ był czas sjeisty nie udało się im wejść do bazyliki św. Klary, ale pomodliły się przed drzwiami kościoła. Wielkim przeżyciem była modlitwa i nawiedzenie grobu niedawno kanonizowanego św. Carla Acutisa, który znajduje się w bazylice Matki Bożej Większej.

Kolejnym miejscem była Cascia, gdzie spoczywa nienaruszone ciało św. Rity, patronki od spraw beznadziejnych. Siostry powierzały jej wstawiennictwu sprawy swoje, Zgromadzenia i wszystkich polecających się modlitwie.

Pielgrzymkowe Eucharystie

Na początek i zakończenie pielgrzymki Msza św. była w kościele zakonnym w Domu Macierzystym w Sosnowcu (godz. 5.00 i 12.30). Poniedziałek – w Padwie o godz. 10.00, wraz grupą Polaków z Kanady. Wtorek – w oratorium przy Porcjunkuli. Środa – w kościele ojców redemptorystów pw. NMP Nieustającej Pomocy, w pobliżu Bazyliki Matki Bożej Większej. Czwartek – na Placu Św. Piotra pod przewodnictwem papieża Leona XIV.

Podróżowanie autokarem

Podróż przebiegała przez Czechy i Austrię. Do Włoch autokar wjechał przed godz. 16. Za Alpami zupełnie inny klimat. Niebo bezchmurne cudownie rozświetlone słońcem. Po drodze pięknie górskie widoki, ośnieżone szczyty.

Podczas drogi siostry wspólnie odmawiały brewiarz, modliły się na różańcu, wielbiły Boga śpiewem i modlitwą w cisy. Panowała atmosfera pełna radości i wzajemnej życzliwości.

Jubileuszowe taski

Dużym przeżyciem było spotkanie z papieżem, którego siostry mogły zobaczyć z bliska, przejeżdżającego w papamobile między sektorami, zarówno przed środową audiencją generalną, jak i po Mszy św. w czwartek. Wspólna modlitwa pod przewodnictwem Piotra naszych czasów wraz członkami tak wielu zgromadzeń ze 100 krajów świata, było niezwykle doświadczeniem żywego Kościoła. Słowa papieża skierowane do osób konsekrowanych wytyczyły dalszą drogę i będą tematem wielu medytacji. Przejście przez Drzwi Święte w Bazylice św. Piotra, przez które tak wiele ludzi codziennie przechodzi, odbyło się pod przewodnictwem Matki Wiktorii, w skupieniu i rozmodleniu. Symbolizowało ono wejście w nowy czas, przemianę swojego życia.

Wdzięczność sióstr

Dziękujemy, że mogłyśmy przeżyć ten szczególny czas łaski i doświadczyć

wspólnoty wszystkich osób konsekrowanych zebranych w tych dniach w Rzymie. Dziękuję Dobremu Bogu, Zgromadzeniu, Drogim Przełożonym i każdej z podróżujących Sióstr za dar przeżycia dni pielgrzymki we wspólnocie siostrzanej, za dzielenie pięknych i głębokich doświadczeń w spotkaniu ze Świętymi, z Ojcem Świętym Leonem, z Kościołem... Bóg zapłać!!!

Na nowo mogłyśmy pogłębić nasze siostrzane relacje i odczuć siostrzaną więź, która daje radość i budzi wdzięczność za łaskę powołania do Karmelu Dzieciątka Jezus!

Serdecznie Bóg zapłać Siostrze Samueli i wszystkim Kochanym Siostrom za wspólnie przeżyty czas, ogrom wrażeń, które uwieczniają te piękne zdjęcia. Niech Bóg błogosławi każdą Siostrę. *relacja: s. Eufemia Wydra CSCIJ*

Za: www.karmelitanki.pl



fot. Karmelitanki Dz. Jezus

ROZMOWA O ŚW. JANIE PAWLE II

Rozmowa z o. prof. Szczepanem T. Praśkiewiczem OCD, relatorem Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych.

Świętujemy 47. rocznicę wyboru ks. kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Już w programowej encyklice pontyfikatu „Redemptor Hominis” św. Jan Paweł II wskazał na to, że człowiek jest „pierwszą i podstawową drogą Kościoła”. Co to oznacza?

– Stawianie w centrum obrony godności i praw człowieka. Służąc Chrystusowi, z pomocą Maryi i pod opieką Maryi, św. Jan Paweł II bronił każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, bronił praw dziecka i starca, praw jednostek i całych narodów. Tym samym stał się obrońcą Bożego Prawa w sercach ludzi. Przypominał, że jest ono wpisane w każde sumienie, którego nie można zagłuszać stanowionym prawem, społecznym przyzwoleniem, mylnie pojmowaną wolnością. To właśnie potwierdzał papieskim nauczaniem i podejmowanymi działaniami. Za pontyfikatu św. Jana Pawła II studiowałem i pracowałem w Rzymie. I właśnie jedna z papieskich wypowiedzi stała się

fundamentem także mojego doktoratu, obronionego na rzymskim Wydziale Antropologii Teologicznej Papieskiego Instytutu „Teresianum”. Rozprawę doktorską poświęciłem właśnie obronie godności i praw osoby ludzkiej w nauczaniu papieskim doby posoborowej. Wybrałem ten temat pod wpływem słów homilii Ojca Świętego, wygłoszonej na Mszy św. w prywatnej kaplicy papieskiej, 14 grudnia 1984 r., czyli w liturgiczne wspomnienie św. Jana od Krzyża. Papież podkreślał wówczas, że właśnie św. Jan od Krzyża miał wielkie poczucie godności człowieka i wiele od niego wymagał na drogach ascezy. A dzisiaj – stwierdzał – choć o godności człowieka mówi się i pisze bardzo dużo, to jednak odrywa się ją od tego co najważniejsze, od istoty, a jest nią zakorzenienie w Panu Bogu. Przestrzegał, że z takiej postawy odrzucającej Boga, wynika źle pojmowana wolność, która przykazania, Ewangelię, zasady moralne, przedstawia jako ograniczenia.

Dlatego Jan Paweł II tak konsekwentnie bronił praw i godności człowieka?

– Ponieważ była to obrona praw autentycznych w tym do życia, wolności religijnej, wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniami rodziców. Widzimy, jak te przestrzenie są dziś, także w Polsce, odzierane z autentycznej wolności. Zabijane są nienarodzone dzieci na skutek aborcji, usuwany jest krzyż z przestrzeni publicznej, podejmowane są działania zmierzające do usankcjonowania prawem związków osób tej samej płci, zredukowano lekcje religii w polskich szkołach.

Ojciec Święty nauczał o powołaniu każdego człowieka do świętości.

– Czyli do życia z Bogiem na ziemi i przez całą wieczność. Mając na uwadze powołanie człowieka do świętości, wobec możliwych tego świata głosił, że godność osoby ludzkiej musi być zawsze pierwsza, że nie można stanowić praw sprzecznych z prawem naturalnym i moralnym. Nie zważając na okoliczności, nie myśląc czy zostanie dobrze „odebrany”, upominał się o obecność Boga w systemach ekonomicznych i politycznych, w kulturze, we wszystkich przestrzeniach życia i aktywności człowieka. Wołał w homilii inauguracyjnej swój pontyfikat – 22 października 1978 r. – wołał: otwórzcie na oścież drzwi zbawczej władzy Chrystusa.

Broniąc praw człowieka, przypominał także o obowiązkach?

– Tak. Przypominał o obowiązku nie ulegania zakusom szatana lansowanym przez ateistyczne ideologie. Wzywał do odważnego stania na straży wartości ewangelicznych i moralnych. Taka postawa wynika z autentycznie przeżywanej wiary. Dziś kiedy obchodzimy 47. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Papieża zróbmy sobie refleksję, jak osobiście, moja rodzina, nasz Naród wciela w życie jego nauczanie. Ono dziś powinno oświecać umysły i serca Polaków, aby żyli w wierności Ewangelii, a nie poddawali się współczesnym, liberalistycznym prądom godzącym w jej orędzie. Poprzez jego kanonizację Kościół dał Jana Pawła II za wzór całemu światu. Za jego przykładem i dzięki jego wstawiennictwu bądźmy autentycznymi świadkami Chrystusa i Jego Ewangelii w dzisiejszym świecie, który chce zagłuszyć głos Boga.

Skąd Jan Paweł II czerpał siłę?

– Z modlitwy. Pamiętam, jak na pierwszej audyencji generalnej, w której dane mi było uczestniczyć jesienią 1980 r., Papież mówił o modlitwie, że jest ona potrzebna człowiekowi jak powietrze. Bez niej człowiek umiera, w sensie duchowym. Modlitwa uczy nas zażyłości z Bogiem, który jest źródłem wszelkiej mądrości, dobra i piękna. Bierzmy przykład z „największego z rodu Słowian”. Oby wszystko co przekazał nam św. Jan Paweł II Wielki determinowało nasze życie i postępowanie, teraźniejszość i przyszłość Ojczyzny.

Osoby, które pamiętają dzień wyboru kardynała z Polski, z „dalekiego kraju”, na Papieża, wracają szczególnie dziś wspomnieniami do tego w jakich okolicznościach się o tym dowiedziały.

Czy Ojciec również?

– Byłem wówczas klerykiem karmelitańskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Studiowałem filozofię. Tego wieczoru wracałem z poznańskiej katedry, gdzie uczestniczyłem w Mszy Świętej za śp. ks. kard. Bolesława Filipiaka. Jechałem tramwajem, nagle motorniczy wykrzyknął: „Mamy polskiego Papieża, kardynała Wojtyłę z Krakowa!”. Niedowierzałem tym słowom. Kiedy wysiadłem z tramwaju, pobiegłem do klasztoru. Usłyszałem śpiew hymnu dziękczynnego „Ciebie Boga wystawiamy”. Współbracia już wiedzieli o tej nowinie, jeden z nich usłyszał ją w radio. Nawet po 47 latach, ze wzruszeniem myśli się o tym bezprecedensowym, wiekopomnym wydarzeniu, które – jak się później okazało – miało ogromny wpływ nie tylko na losy Polski, ale też całego świata.

Ojciec, czy Pan Bóg przygotowywał Karola Wojtyłę – Jana Pawła II od pierwszych chwil życia do przewodzenia Kościołowi świętemu? Czy takie spojrzenie jest uzasadnione?

– Nie tylko jest uzasadnione, ale tak faktycznie było. Już od chwili poczęcia został otoczony Bożą opieką. Jego mamie, pani Emilii, lekarz zalecił dokonanie aborcji, ponieważ ciąża zagrażała jej życiu. Jednak państwo Wojtyłowie, dziś objeci procesem beatyfikacyjnym, nie zgodzili się na to, poszukali innego medyka. Zatem nie byłoby Karola Wojtyły – Jana Pawła II, gdyby nie jego rodzice, zwłaszcza mama gotowa poświęcić dla niego swoje życie. Tą siłą państwo Wojtyłowie czerpali z wiary, wiedząc że otrzymują od Pana Boga największy dar jakim jest dar życia dziecka. Cierpiał bardzo wiele od najmłodszych lat. Zmagał się z trudnym doświadczaniem śmierci mamy, która zmarła przed jego pierwszą Komunią świętą. Przeżył śmierć brata, śmierć ojca. Doświadczyl skutków dwóch totalitaryzmów – najpierw nazistowskiego, a następnie komunistycznego. Odkrywając powołanie do kapłaństwa, miał świadomość, że musi pokonać wiele przeszkód, by móc zostać księdzem. Jako profesor, biskup, arcybiskup i kardynał z odwagą, mimo zagrożeń, głosił Chrystusa, wychodząc do drugiego człowieka. W ten sposób przygotowywał się do pełnienia misji Następcy Chrystusa na ziemi. W domu rodzinnym uczył się wiary. W rodzinnym mieście – Wadowicach, od karmelitów bosych w klasztorze na tzw. Górcie – zdobywał umiejętność modlitwy prowadzącej do zjednoczenia z Panem Bogiem. Duchowość, którą czerpał z tego miejsca znalazła też odzwierciedlenie w doktoracie, który poświęcił reformatorowi Karmelu – św. Janowi od Krzyża. To były źródła, do których prowadził go Pan Bóg, które stały się światłem dla jego nauczania, odwagi, niezmordowanej działalności apostołskiej.

Bóg przygotowywał go także do niesienia krzyża cierpienia dla Kościoła?

– Święty Jan Paweł II kochał Kościół i spalał się dla niego, aż do przelewu krwi w dniu 13 maja 1981 r., podczas zamachu na niego. Wiele cierpiał na skutek choroby pod koniec życia. Ileż musiało mu przysporzyć cierpienie ograniczenie w związku z brakiem możliwości swobodnego poruszania i mówienia. Nigdy jednak nie stracił zaufania do Boga! Podobnie jak św. Jadwiga Śląska, księżna wspominana dziś w kalendarzu liturgicznym, określana patronką wyboru Polaka na Papieża. Jan Paweł II zawsze pokładał ufność w Bogu, który go wybrał i prowadził, powierzając się też szczególnej opiece Maryi. Dziękuję za rozmowę *Małgorzata Bochenek Nasz Dziennik, 16 października 2025, s. 12.*

Witryna Tygodnia

KOŚCIÓŁ OSTATNICH ŁAWEK. ROZMOWY O WĄTPLIWOŚCIACH, BUNCIE I TĘSKNOTACH

W „Bibliotece Gościa”, pionie wydawniczym Instytutu Gość Media, ukazała się książka „Kościół ostatnich ławek” autorstwa Magdaleny Dobrzyńskiej i o. Tomasz Franca OP.

To zapis rozmów dziennikarki „Gościa Niedzielnego” z duchownym, psychologiem i psychoterapeutą, będących próbą zrozumienia osób stojących na uboczu życia wspólnoty kościelnej, które czują się w niej zagubione, zranione, zdeorientowane lub po prostu są nieśmiałe.

Intencją autorów i wydawcy jest pragnienie odkrycia, że Kościół może być miejscem nie tylko dla tych, którzy z łatwością odnajdują się w religijnych rytuałach czy uporządkowanych schematach, ale również dla tych, którzy z trudnością wchodzi w relacje z Bogiem, wspólnotą, a czasem nawet... z samym sobą. Wśród poruszanych tematów znajdziemy m.in.: Kościół zagubionych i zdeorientowanych, Między samotnością a wspólnotą, Kościół introwertyków, Zgorszeni Kościołem, zgorszeni w Kościele, Jak

towarzyszyć młodym, którzy odchodzą z Kościoła.



Jak podkreśla we wstępie bp Artur Ważny, serce Kościoła to nie tylko majestatyczne ołtarze, ale także ciche, skromne miejsca, które często umykają naszej uwadze.

– To tam, w ostatnich ławkach, gromadzą się ci, którzy z różnych powodów nie czują się komfortowo w pierwszych rzędach. To ludzie, którzy noszą w sobie bagaż doświadczeń, oddalających ich od schematycznej wizji wspólnoty. To introwertycy, zranieni, samotni, nieśmiali, a także ci, którzy zderzyli się z obojętnością lub niezrozumieniem, czy zdeorientowaniem lub zawiedzeniem, które mogą towarzyszyć ich duchowym poszukiwaniom – pisze bp Ważny.

„Kościół ostatnich ławek” to próba usłyszenia ich głosu, zrozumienia ich historii i sposobu myślenia. To książka nie tylko dla wspólnot i duszpasterzy, ale także dla samych „bywalców” ostatnich ławek oraz wszystkich, którzy chcą lepiej zrozumieć tych stojących z boku. Za: www.gosc.pl

Świat jest Boski



Okolice Tegucigalpy - Honduras

Odeszli do Pana

ŚP. O. JÓZEF SZAŃCA OFMConv (1944-2025)

W czwartek, 16 października 2025 r. nad ranem we wrocławskim klasztorze odeszedł do Pana o. Józef Szańca. Przeżył 80 lat, z czego 64 w zakonie franciszkańskim i 56 w kapłaństwie.

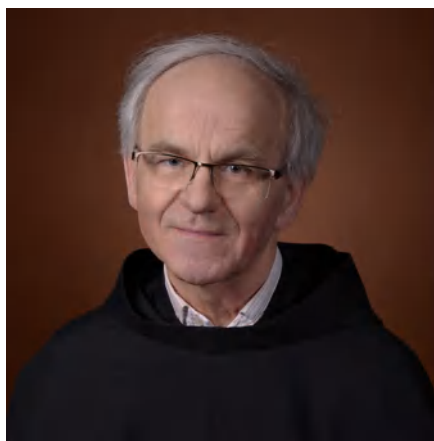
O. Józef Szańca urodził się 30 listopada 1944 r. w miejscowości Dobrynia na Podkarpaciu jako syn Jana i Heleny z domu Brej. Po szkole podstawowej w rodzinnej miejscowości kontynuował edukację w Niższym Seminarium Franciszkanów w Legnicy. Po ukończeniu II klasy zwrócił się z prośbą o przyjęcie go do Zakonu i został skierowany do nowicjatu w Gnieźnie, gdzie 4 września 1961 r. złożył pierwszą profesję zakonną. Potem kontynuował naukę w Małym Seminarium w Niepokalanowie, by następnie podjąć studia filozoficzne w Łodzi i teologiczne w Krakowie. 8 grudnia 1966 r. na trwałe związał się z Zakonem, składając profesję wieczystą a 6 czerwca 1969 r. w kościele parafialnym w Cieklinie przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Stanisława Jakiela.

Pierwszy rok po święceniach o. Józef pracował w Krakowie, gdzie na prośbę kard. Karola Wojtyły pełnił funkcję kapłana szpitala na Woli Justowskiej. Następnie został skierowany do klasztoru we Wrocławiu i tam przez kolejne dwa lata (1970-1972) podejmował obowiązki katechety. W 1972 r. został wysłany przez władze zakonne na studia specjalistyczne z zakresu katechetyki i pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po ich ukończeniu przez rok pracował jako katecheta w Sanoku (1975/1976) a następnie powrócił do Wrocławia, gdzie również został skierowany do pracy katechetycznej.

W latach 1979-1983 pełnił urzędy gwardiana klasztoru i proboszcza parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Głogówku na Opolszczyźnie. W 1983 r. po raz trzeci trafił do klasztoru wrocławskiego jako katecheta oraz duszpasterz studentów i młodzieży pracującej.

W 1986 r. został rektorem Niższego Seminarium Duchownego w Legnicy. Funkcję tę sprawował do 1992 r. Przez dwa lata jego zastępcą był bł. Zbigniew Strzałkowski. W roku 1992 zwyczajna kapituła prowincjalna powierzyła o. Józefowi obowiązki gwardiana klasztoru i proboszcza parafii w Szklarskiej Porębie, na skutek czego na cztery lata opuścił Legnicę.

Powrócił tam w roku 1996 i przez kolejne cztery lata (1996-2000) również był gwardianem klasztoru i proboszczem parafii a następnie, od roku 2000 – dyrektorem Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, które powstało w wyniku przekształcenia dotychczasowego Niższego Seminarium Franciszkanów. Staraniem o. Józefa w 2001 r. obok liceum powstało również katolickie gimnazjum, które po reformie systemu oświaty w 2017 r. zostało przeobrażone w Szkołę Podstawową im. św. Franciszka. Placówkami tymi kierował aż do roku 2020.



Przez czas swojego pobytu w Legnicy o. Józef pełnił również funkcję diecezjalnego wizytatora katechetycznego, wicedyrektora Wydziału Katechetycznego Legnickiej Kurii Biskupiej oraz duszpasterza katechetów i nauczycieli. Przez 30 lat współpracował z Radiem Plus Legnica, na falach którego regularnie głosił cotygodniowe katechezy.

W 2020 r. już po raz czwarty trafił do klasztoru św. Karola Boromeusza we Wrocławiu, gdzie pozostał aż do swojej śmierci. Do końca życia był aktywny duszpastersko. Również po przeprowadzce do klasztoru wrocławskiego kontynuował swoją pracę w Wydziale Katechetycznym Legnickiej Kurii Biskupiej. Odszedł z tego świata w dniu, w którym Kościół wspomina św. Jadwigę Śląską – patronkę ziem, na których posługiwał niemal przez całe swoje pracowite, kapłańskie i oddane Zakonowi życie. *O. Marian Michasiów, sekretarz Prowincji*

Wierny przyjaciel Jezusa i Maryi (wspomnienie bp Marka Mendyka)

Zwykle jest tak, że gdy ktoś umiera zaczynamy mówić o nim w czasie przeszłym. Ale jako ludzie wiary, posłuszni temu co mówi Jezus wierzymy, że zmarli nadal żyją. Zatem Ojciec Józef nie umarł, lecz żyje. Jest z nami. Paradoksalnie jest tak, przy całym bólu jaki nam towarzyszy, że w tej chwili jest nam do Ojca Józefa bliżej niż jeszcze tydzień temu, kiedy żył. Każdy z nas, kiedy chce może się z nim spotkać. Każdy z nas może go przywołać w swojej modlitwie. Każdy może z nim rozmawiać i prosić go o wstawiennictwo. On teraz może o wiele więcej niż wtedy, kiedy był z nami. Po ludzku straciliśmy przyjaciela, ale w kategoriach wiary i życia wiecznego zyskał się orędownik u Pana Boga. Możemy więc go przyzywać na pomoc, niech wstawia się za nami. Niech wyprasza dla nas i naszego życia potrzebne dary od Pana Boga, także dla tych środowisk, w których przez wiele lat posługiwał, niech będzie naszym orędownikiem przed Panem Bogiem, tak jak próbował być powiernikiem naszych spraw, naszych radości i smutków tu na ziemi, kiedy nam służył.

Jestem przekonany, że parafialna wspólnota, wychowankowie prowadzonej przez niego szkoły – teraz o wiele bardziej go obchodzą i to co dzisiaj ma nam do zaoferowania jest jeszcze większe i mocniejsze niż to co wtedy, gdy był między nami proboszczem, dyrektorem szkół, przewodnikiem, przyjacielem.

Nie myślmy o Ojcu Józefie w czasie przeszłym. Pan Bóg nie zabiera nam ludzi, Pan Bóg zawsze nam ich zwraca, kiedy nam się wydaje, że oni odeszli. Wystarczy dobrze przeżyć Eucharystię, żeby zobaczyć, że tych o których mówimy czy myślimy, że zostali nam zabrani – że Bóg tak naprawdę nam ich zwraca. Wierzymy bowiem, że w tajemnicy świętych obcowania są oni bliżej nas niż wtedy. Ojciec Józef żyje teraz bardziej niż każdy z nas. Ma życie, które jest z Boga i które wreszcie wypełnia go całkowicie.

Jestem przekonany, że należał do grona przyjaciół Jezusa. Jemu służył, na Niego wskazywał, Jego naśladował, Nim żył, o Nim mówił, do Niego prowadził.

Przyznam się, że często mi przypominał św. Maksymiliana Marię Kolbe. Nie tylko wyglądem, ale swoją ufną wiarą, pokorą i głębokim nabożeństwem do Matki Bożej. Stąd płynęła niezwykła odwaga, którą okazywał, posługując się prostymi, ale jednocześnie szlachetnymi środkami, jakimi były: miłość, posłuszeństwo, praca i modlitwa.

Ewangelizacja medialna, sobotnie katechezy radiowe Ojca Józefa gromadziły słuchaczy w najbardziej odległych miejscach, gdzie docierały fale radiowe legnickiego Radia. Właściwie wszystkie one kończyły się jakimś humorem,

fraszką i nadzieją, że będzie lepiej. Dziś za wlewanie tej nadziei z serca mu dziękujemy!

Z pasją i niekiedy wzruszeniem, zawsze z dumą opowiadał nam o błogosławionych Franciszkanach Zbigniewie i Michale – męczennikach z Pariacoto. Mawiał z uśmiechem: „oni mi bardzo pomagają”.

Lubiłem słuchać, jak mówił do alumnów o kapłaństwie. Jak mówił o tym, że kapłaństwo nie jest – nie może być – sztamkowe; że kapłaństwo musi być twórcze, charyzmatyczne. Tak też postrzegałem

jego kapłaństwo. Widziałem, jak z ufnością wobec osób świeckich, zwłaszcza nauczycieli otwierał się na coraz to nowe inicjatywy Kościoła. Z nadzieją i ufnością powierzał coraz to nowe zadania dorosłym katolikom w szkole i w swojej parafii. Miał wielką taką radość przeżywania twórczości razem. Umiał i chciał się poddawać sugestiom ludzi świeckich i widział w tym sens, i przeżywał przy tym prawdziwą kapłańską radość.

Dzisiaj powierzam Ojca Józefa miłosierdnemu Bogu i dziękuję, że postawił go na mojej kapłańskiej drodze. *Bp Marek Mendyk*
Za: www.sp.katolicki.pl

ŚP. BR. ZYGMUNT KOMIŃCZYK OFMCap (1940-2025)

Z wiarą w zmartwychwstanie i życie wieczne zawiadamiamy, że dnia 17 października 2025 r., w szpitalu w Lublinie, odszedł do Pana br. Zygmunt Komińczyk OFMCap.

Urodzony 28 lipca 1940 r. w Kożuszkach, przez długie lata należał do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, mieszkając i posługując w różnych miejscach naszej kapucyńskiej obecności w Polsce.

W 1994 roku złożył pierwszą profesję zakonną, a w 1999 roku profesję wieczystą w Zakonie Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Warszawskiej.



W ciągu swojego życia zakonnego posługiwał jako furtian, zakrystian i ogrodnik w klasztorach w Rywałdzie Królewskim, Białej Podlaskiej, Warszawie i Lublinie. Ostatnie lata życia przeżył we wspólnocie klasztoru w Lubartowie.

Polecamy zmarłego br. Zygmunta Bożemu miłosierdziu, prosząc, aby Pan przyjął go do swojego domu w niebie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona 28 października o godz. 11.00 w kościele Kapucynów w Lubartowie.

Za: www.kapucyni.pl

ŚP. BR. FRANCISZEK TADEUSZ CAPUTA OH (1952-2025)

Br. Franciszek Caputa zmarł 9 października 2025 r. w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze, w 40 roku życia zakonnego.

Urodził się 21 stycznia 1952 r. w Żabnicy. 3 lutego 1983 r. wstąpił do postulatu Bonifratrów w Łodzi. 6 października 1983 r. rozpoczął w Cieszynie nowicjat, gdzie dwa lata później 6 października 1985 r. złożył pierwszą profesję zakonną. 8 grudnia 1992 r. złożył w Krakowie profesję uroczystą. W Zakonie posługiwał między innymi w ziołolecznictwie.



Szczególnie w ostatnich latach porad w tym zakresie udzielał w Krakowie i

Cieszynie, gdzie znajdują się konwenty Braci Bonifratrów. We wspomnieniu, podczas liturgii pogrzebowej podkreślono, że Zmarły pragnął, aby Bóg był na pierwszym miejscu, wtedy wszystko będzie na właściwym miejscu.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 16 października 2025 r. w kościele Bonifratrów w Cieszynie. Śp. Brat Franciszek spoczął w grobowcu Braci Bonifratrów na cieszyńskim cmentarzu. *Grzegorz Waberski, sekretarz Prowincji*

ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY KONFERENCJI WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE